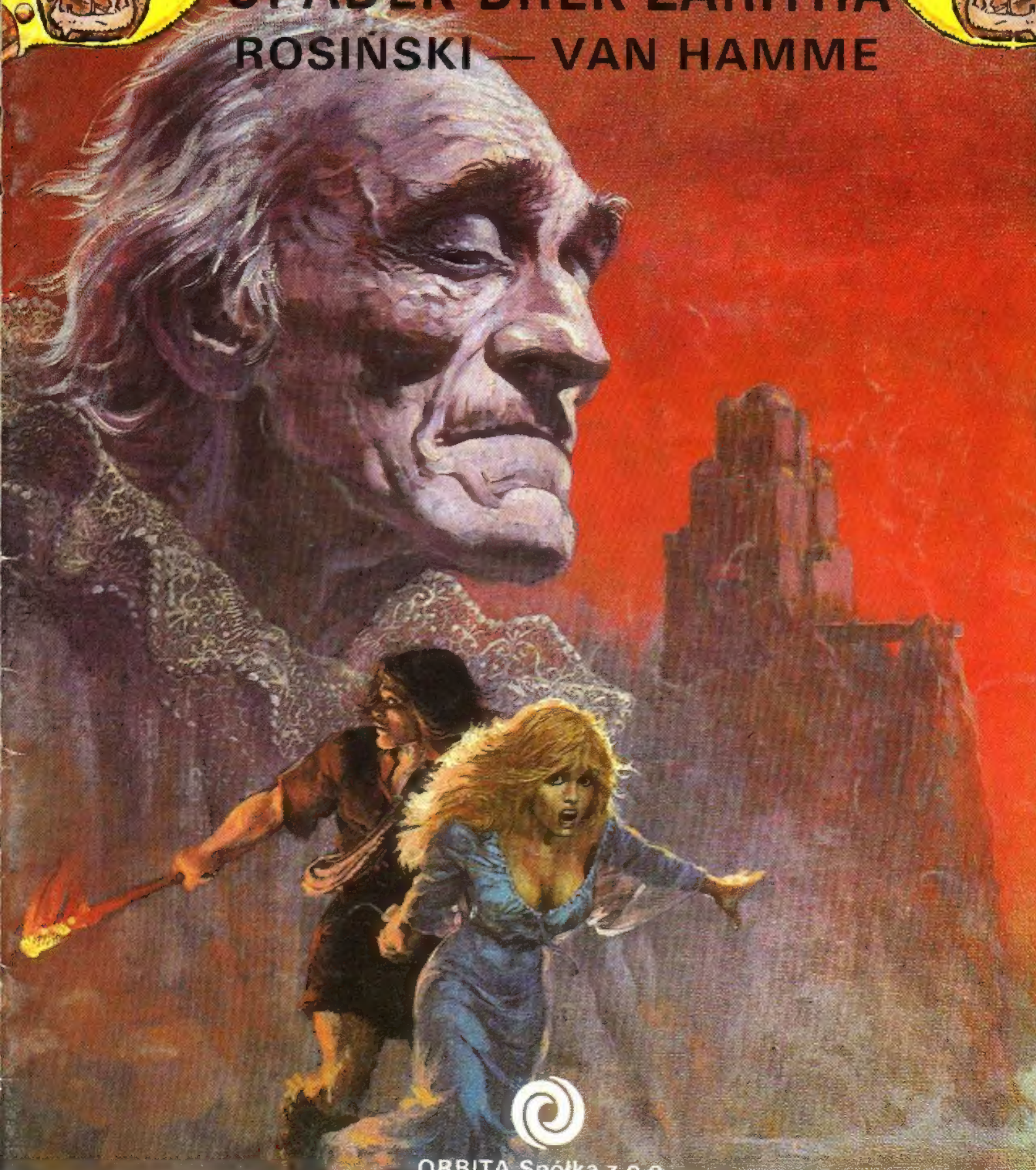


THORGAL

UPADEK BREK ZARITHA
ROSINSKI — VAN HAMME



THORGAL

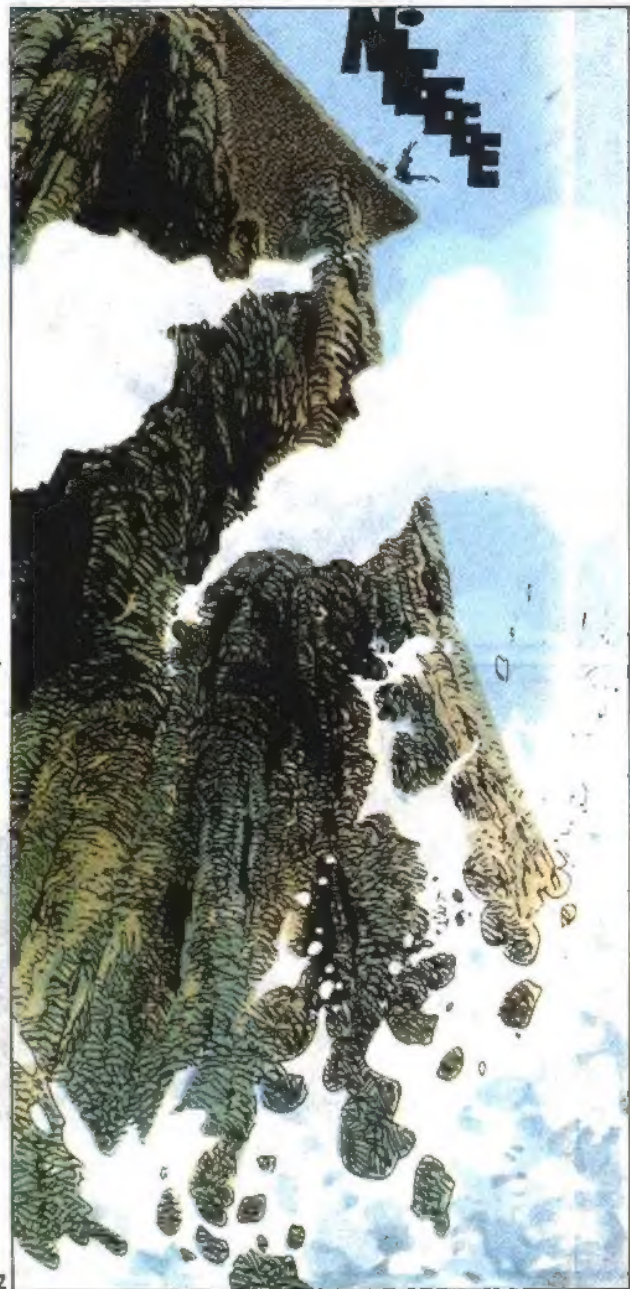
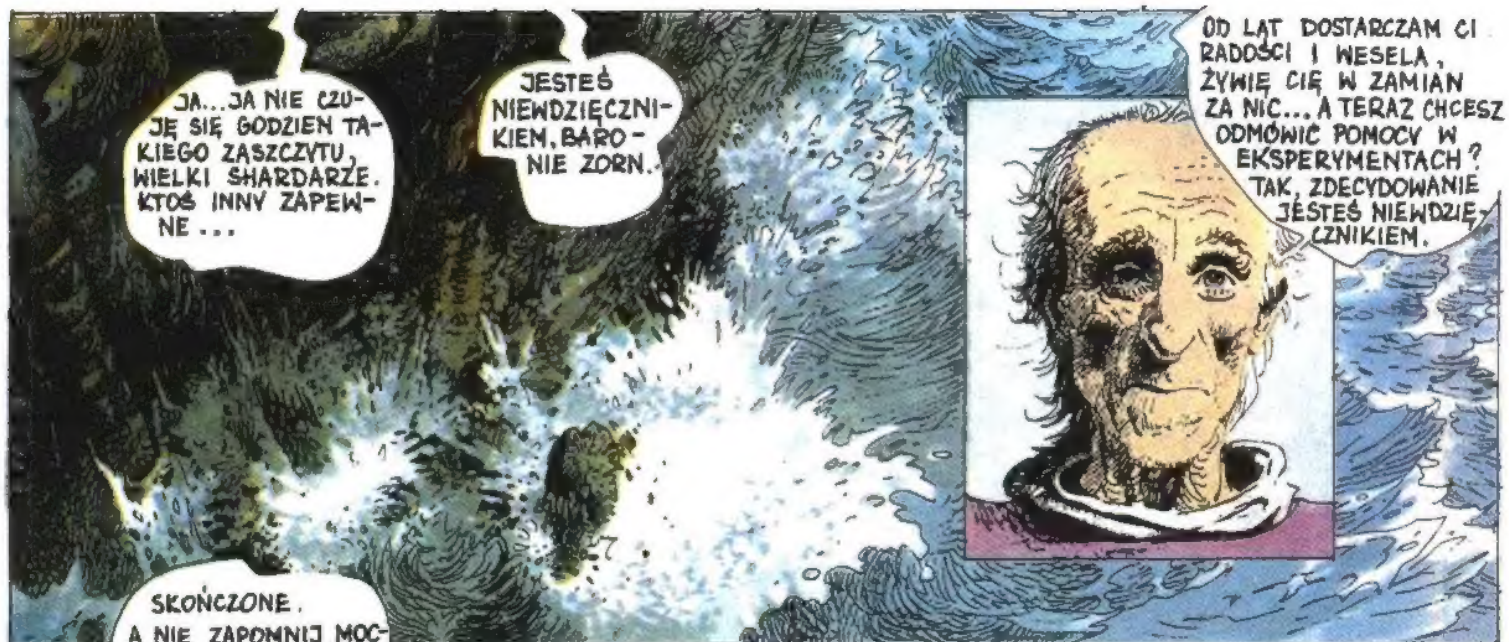
UPADEK BREK ZARITHA
ROSIŃSKI — VAN HAMME



ORBITA Spółka z o.o.



*Uwaga! Ze względów technicznych wyrazy dźwiękonaśladowcze umieszczone w rysunkach pozostają w wersji oryginalnej. — Red.





SPÓJRZ WIELKI
SHARDARZE...
ON LATA!

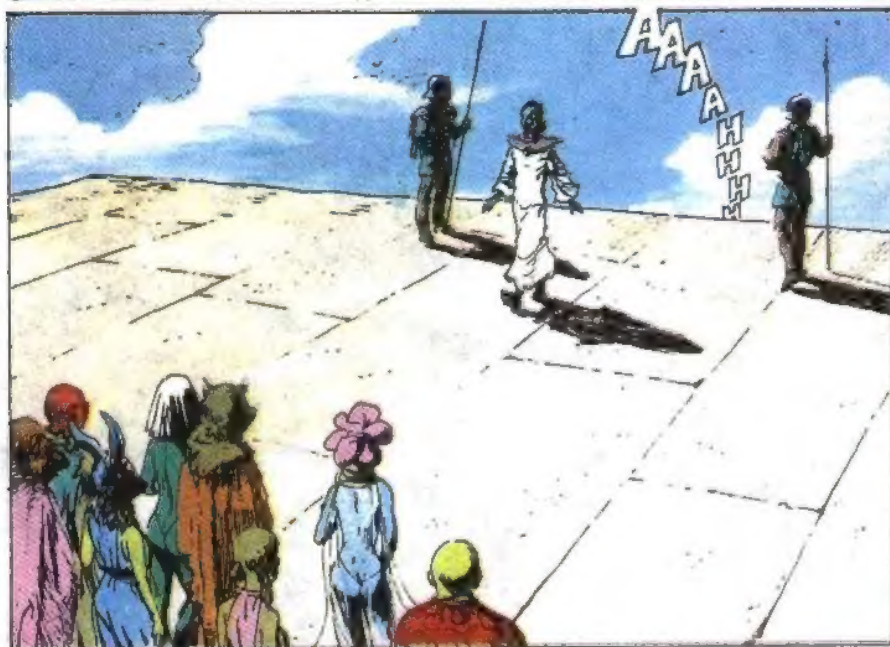
ON
LATA!



ON...

OOOHH







CZKAŁEM
NA CIEBIE,
PANIE.
CHŁOPIEC
JEST GO-
TÓW.

UŚPIKEM GO, PANIE, ALE... WYZNAJĘ, IŻ
MOC DUCHÓW WŁADAJĄCYCH NIM
PRZERAŻA MNIE. NIE
JESTEM PEWIEN, CZY
ZAWSZE BĘDĘ MOŚĆ
NAD NIM ZAPANO-
WAĆ...

BZDURY,
HELGICIE!



MOIM CELEM JEST WŁAŚNIE ZA-
PANOWAĆ NAD TAKĄ MOCĄ. IM
BĘDZIE WIĘKSZA, TYM JA BĘDĘ
POTĘŻNIEJSZY.

CZY NIE
OBAWIASZ SIĘ
ROZBIEHAĆ
BOGÓW?



ZBYT WIELE WIDZIAŁEM
I ZBYT STARY JESTEM NA
TO, BY BAĆ SIĘ CZEGOKOL-
WIEK, HELGICIE. MOŻESZ
ZACZYNAĆ, JESTEM
GOTÓW.



ARN BRAZ DAWIN DEMATUR JANAL!
ARN BRAZ DAWIN DEMATUR RAGAN!
ARN BRAZ DAWIN,
GALESH QUASHAR!



POMYŚL O NIEPRZYJACIOLACH, PANIE!
PRZYWOŁAJ WSZYSTKO CO JEST CI WRO-
GIE! POMYŚL O NEDZNIKACH, KTÓRZY
OŚMIELAJĄ SIĘ ZAGRAŻAĆ WIELKOŚCI
POTĘŻNEGO SHARDARA, KRÓLA TWIER-
DZY BREK ZARITH I INNYCH ZIEM
DALEKICH!





**ŁODZIE
WIKINGÓW!**
PONAD CZTERDZIE-
ŚCI ŁODZI ZMIERZA
PROSTO NA
BREK ZARITH!

PRZEWODZI IN
JORUND - BYK, KRÓL
WIKINGÓW PÓKNOCY,
ŻADNY ZŁOTA I KRWA-
WEJ WALKI...



TO JUŻ WIEM
OD MOICH
SZPIEGÓW.

**SPÓJRZ,
PANIE!**
WYLANIA SIĘ
INNY OBRAZ...



NA ICH CZELE
STOI TWÓJ KUZYN,
KSIĄŻĘ **GALATHORN**,
PRAGNĄCY ODZYSKAĆ
TRON, KTÓREGO POZBA-
WIŁŚ GO DAWNO
TEMU...

WIKINGÓW WABI BOŚACTWO,
KTÓRE SPODZIEWAJĄ SIĘ TU
ZNALEZĆ. ALE ZA CZYJĄ
SPRAWĄ GALATHORN MOŻE
SIĘ Z NIMI SPRZY-
MIERZYĆ?



**MYŚL
JESZCZE,
PANIE!
MYŚL!**





TWOI BARONOWIE, PANIE! BARONOWIE BREK ZARITH! BŁAZNY KRÓLESTWA, KTÓRE MUSZĄ TANCZYĆ JAK IM ZAGRASZ!

SPOŚRÓD WSZYSTKICH TWOICH WROGÓW, TO ONI NIENAWIDZĄ CIĘ NAJBARDZIEJ. DLA NICH PRZYBYCIE GALATHORNA BĘDZIE ŚWIETNĄ OKAZJĄ, ABY CIĘ ZDRADZIĆ.



CZY NAPRAWDĘ SĄDZISZ, ŻE MÓWISZ MI COŚ NOWEGO?



CHŁOPIEC! SPÓJRZ NA CHŁOPCA, PANIE!

PRZEPOWIADA NOWE NIEBEZPIECZEŃSTWO, WIĘKSZE NIŻ WSZYSTKIE INNE, CAŁKIEM BLISKIE...

??



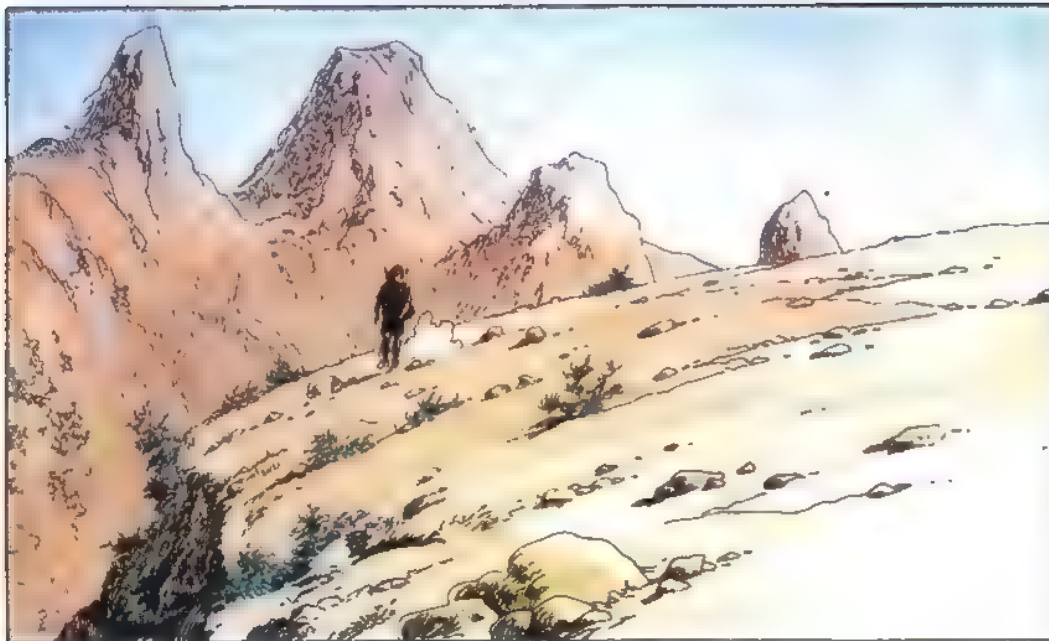
WSZYSTKO NAGLE ZNIKŁO... JAKBY ZATRIUMFOWAŁA SIŁA POTĘŻNIEJSZA, NIŻ MOC CHŁOPCA...

ALE TO BYŁ ZALEDWIE JEDEN CZŁOWIEK, HELGICIE. KTÓŻ TO JEST? JAK MOGŁBY MI ZASZKODZIĆ?

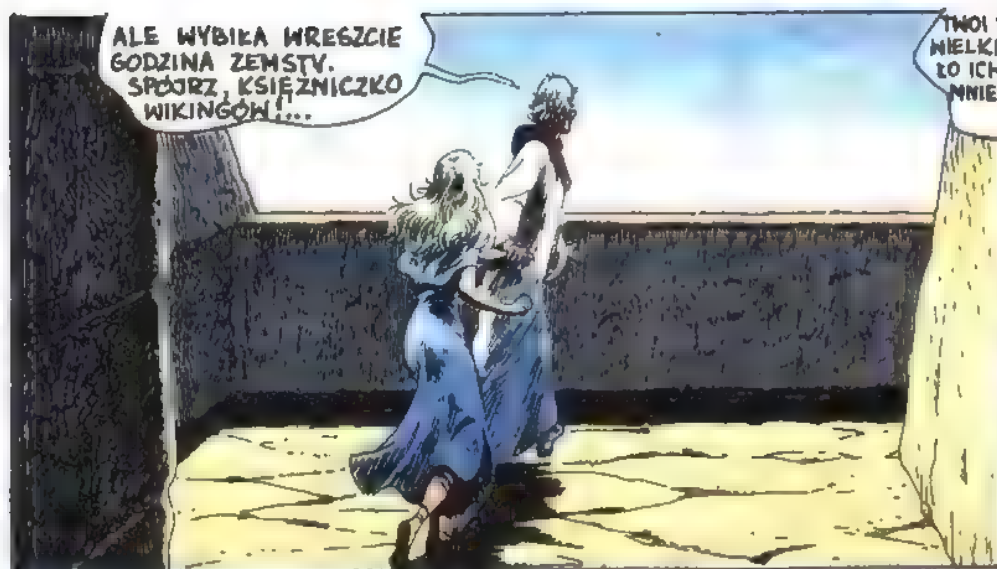


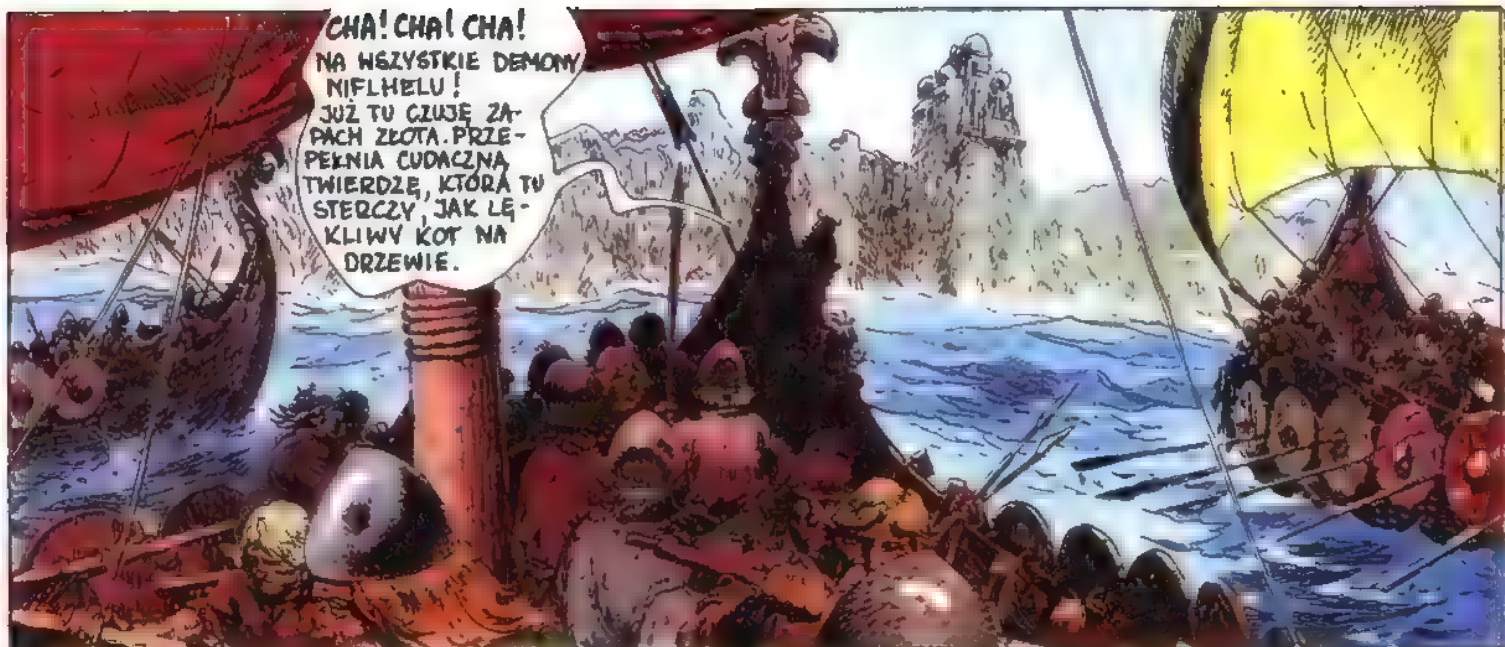
TEGO NIE WIEM, PANIE. LECZ TO NIE GALATHORN, NIE WIKINGOWIE ANI BARONOWIE BĘDĄ TWOJĄ ZGUBĄ.

TO CZŁOWIEK, KTÓREGO UJRZELISMY!



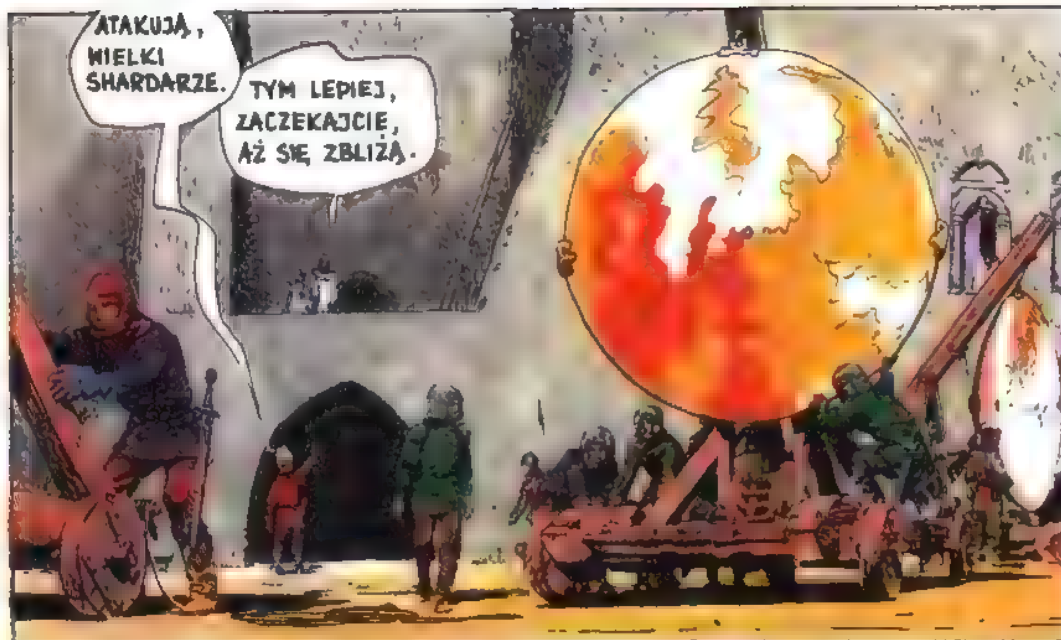






A POZA TYM, PRANDZIWY WIKING STAWIA CZŁO WROGOM W ŚMIETLE DNIA. SYGNAŁ DO ATAKU, IVARZE!





CHAI'CHA! THORGAL POŻALUJE,
ŻE SIĘ DO NAS NIE PRZYKĄCYŁ.
JA SAM OTWORZĘ MU BRAMY
BREK ZARITH!



CO ONI RO-
BIA? CO TO ZA
DZIWNE MACHINY.
**OCH! NA
WSZYST-
KICH
BOGOW!!**

**JORUNDZIE!
PRZERWIJ ATAK!
KĄŻ ZAWRACAĆ KO-
DZIOM!
SZYBKO!**



CZY STRACIŁEŚ
ZMYŚŁY, STAR-
CIE? NIE WI-
DĄC NAWET
JEDNEJ GALE-
RY WROSA.



ROB, CO MÓWIE,
ALBO JESTEŚNY
ZGUBIEE... **AACH**



AAAAAH

**GROM THORA!
DOSIĘGNAŁ NAS
GROM THORA!**





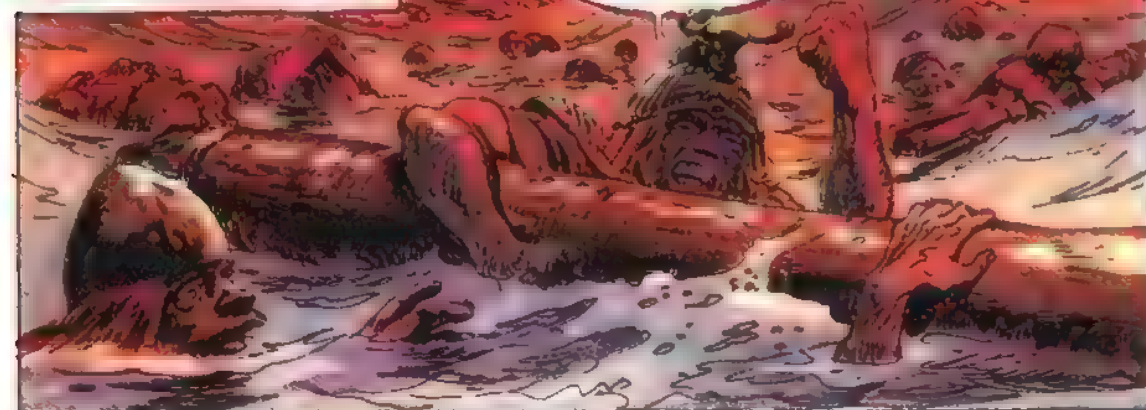
OPUSZCZAJCIE
ŁÓDZ! ZOSTAWCIE
LUDZI I SPRZĘT, ALE
RATUJCIE BRONĘ!



INNI
TAKŻE...
WSZYSCY
PŁONĄ...



ZAPŁACISZ MI
ZA TO SHARDARZE!
NA STO TYSIĘCY
PIERSCIENI WĘŻA
MITGARDA, ZAPŁA-
CISZ CAŁYM TWO-
IM ZŁOTEM
LUB KRWIĄ!!



OTO SZYBKIE
I ŁATWE
ZWYCIĘSTWO...





LUSTRA, MOJE DZIECKO. WKŁĘSŁE
LUSTRA MIEDZIANE, ODBIJAJĄCE
ŚWIATŁO SŁONECZNE. POMYSŁ NIE
JEST MÓJ. JUŻ ARCHIMEDES NIM
SIĘ POSŁUŻYŁ, ABY ZNISZCZYĆ
GALERY RZYMSKIE
OBLEGAJĄCE SYRAKUZY.

SHARDARZE,
POTRZEBA CIE-
GOŚ WIĘCEJ NIŻ
LUSTER, ŻEBY
WIKINGOWIE
ZREZYGNOWALI.

NIC NIE SZKODZI. WSZYS-
TKO PRZEWIDZIAŁEM.
CHODŹ, PRZYGOTUJMY SIĘ
DO UCZTY, JAKĄ WYDAJE
TEGO WIECZORU NA CZĘŚĆ
PIERWSZEGO ZWYCIĘ-
STWA.



PODNOŚIMY MOST,
KAPITANIE?



JESZCZE NIE.
CZEKAM NA
OSTATNI PATROL
O!
JUŻ JEST.



OCALAŁE ŁÓDZIE
ZMIERZAJĄ NA
POKUDNIE, KAPI-
TANIE.

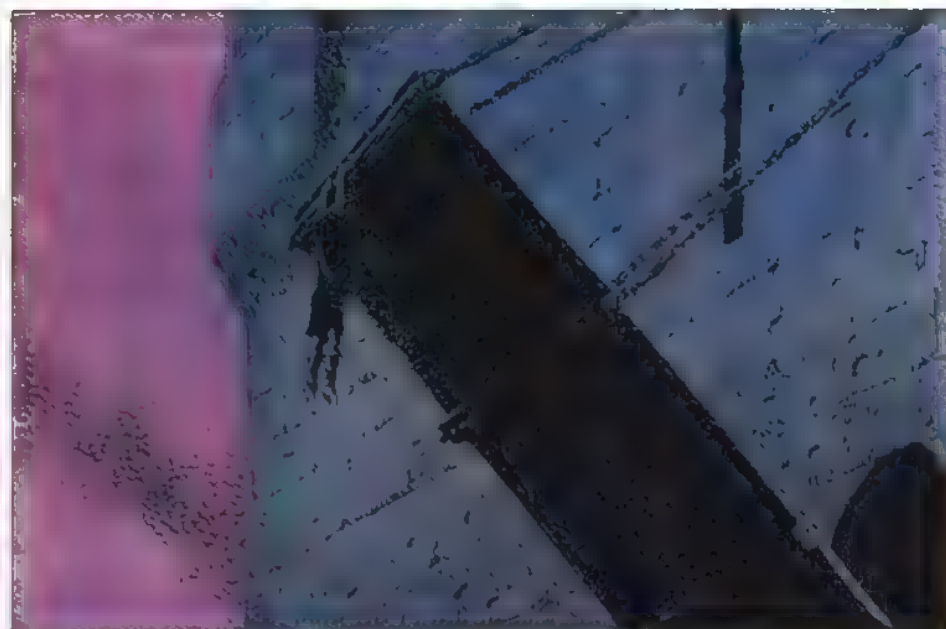
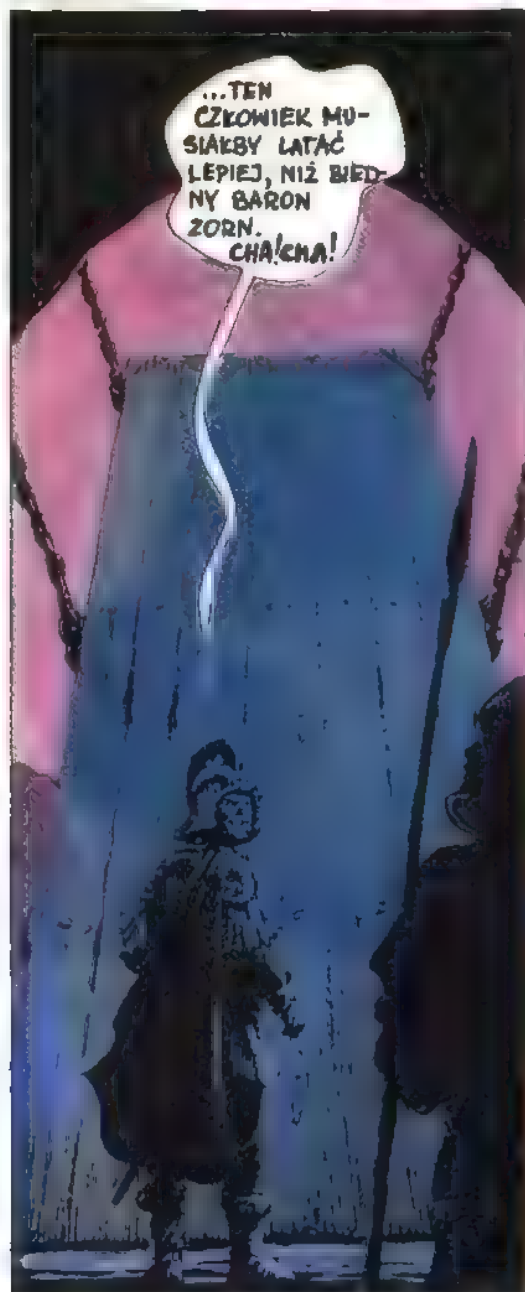
DOBRCZE.
A CZŁOWIEK,
KTÓREGO
MIELIŚCIE
PODMAĆ?

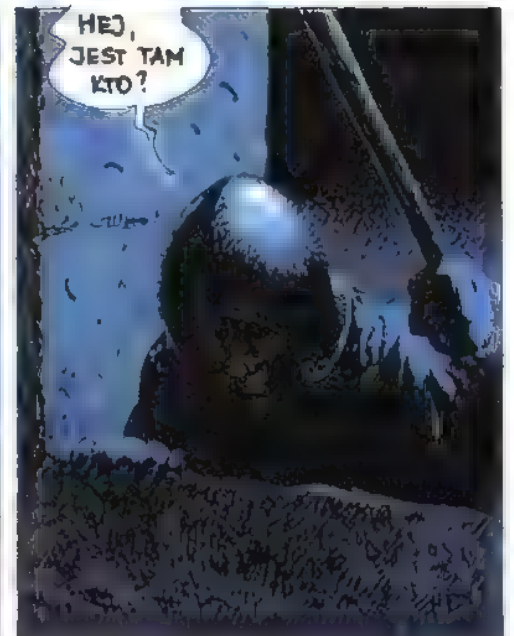


NIE ODNALEZ-
LIŚMY GO.
W OKOLICY NIE MA
ŻADNYCH PODEJ-
RZANYCH ŚLADÓW.



DOSKONA-
LE. TERAZ
MOJA KO-
LEJ.







HEJ, GARECIE,
NIC NIE SŁY-
SZAŁEŚ?

NNIE,
NNIE...



TO DOBRZE,
MYŚLAŁEM,
ŻE...

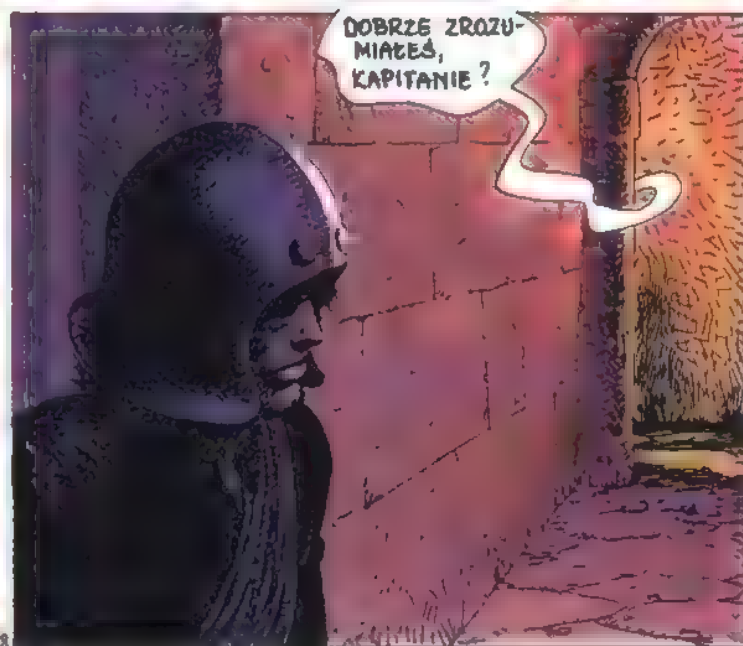


DZIŚ PODWIÓJNA
PORCJA NA
CZEŚĆ
ZWYCIĘSTWA!

NIECH
ŻYJE
SHARDAR!



JAK ODNALEŹĆ
AARICIE W TYM
OGROMNYM
PAKACU?



DOBRCZE ZROZU-
MIĄŁEŚ,
KAPITANIE?

NA NASZ ZNAK USTAWICIE
SWYCH LUDZI PRZY WSZYST-
KICH DRZWIACH W SALI
JADALNEJ...

ROZKAZ,
BARONIE
FALSTER

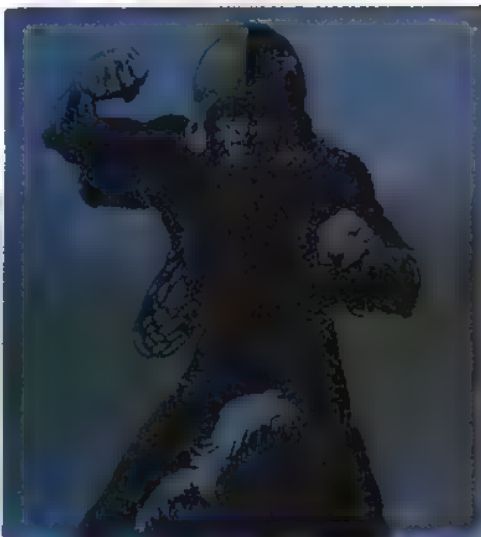


UFF!
POSZLI...

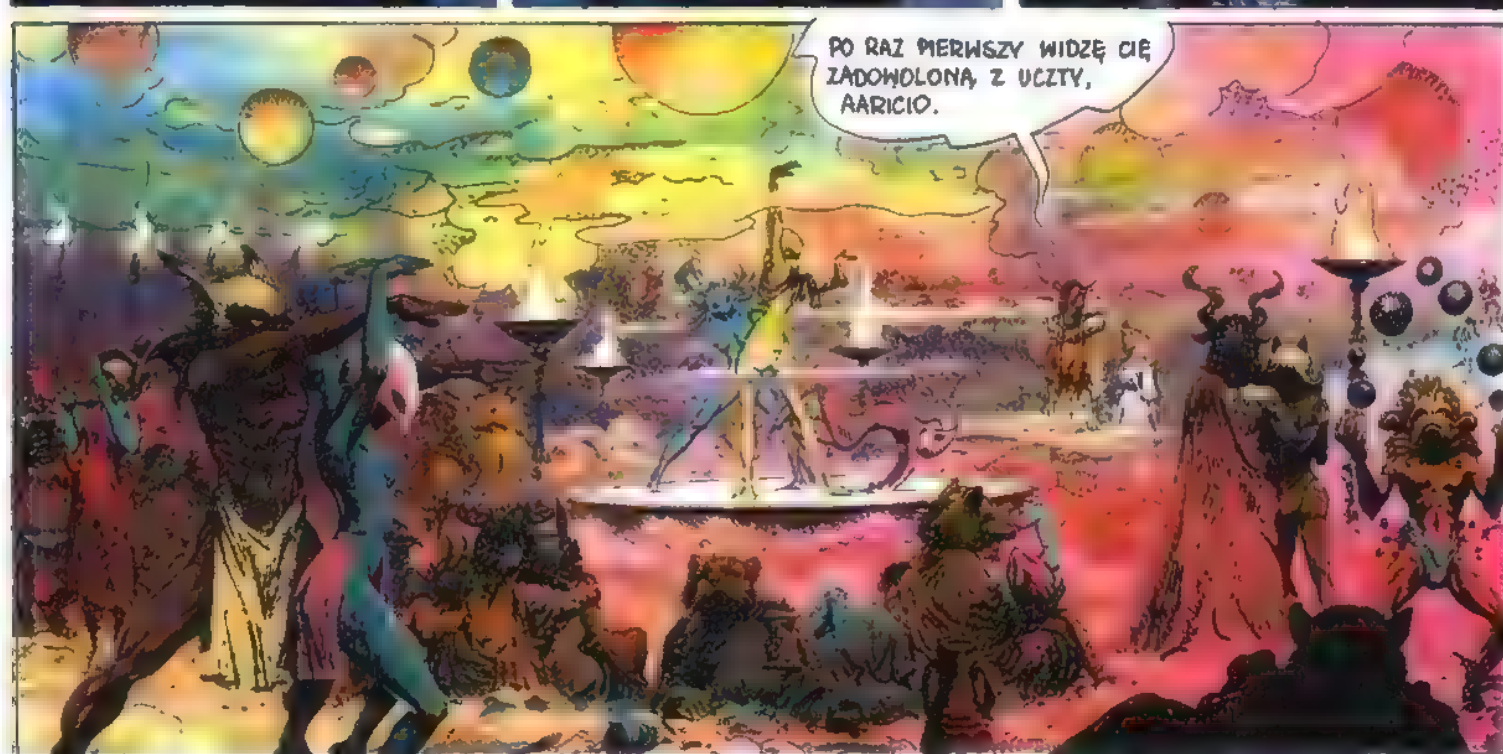


GO!?

KTOŚ TU JEST...



PO RAZ PIERWSZY WIDZĘ CIĘ
ZADOWOLONA, Z UCZTY,
AARICIO.







MUSZĘ JEDNAK ODNA-
LEŹĆ AARICIE, MĄ UKO-
CHANĄ ZAGUBIONĄ,
GOZIEŚ W TYM PAŁACU.
ŻEGNAJ, CHŁOTCZE!



O JAKICH
KRO ACH
MÓWISZ?

ZOBA-
CZYSZ W
SWOIM
CZASIE...



TWÓJ CZAS JUŻ
SIĘ SKOŃCZYŁ,
SHARDARZE.
DZISIEJSZA NOC
POŁOŻY KRES
TWJEJ TYRANII!



PRÓŻNO WZYWAŁBYŚ POMOCY,
SHARDARZE. NIKT JUŻ CIĘ NIE URA-
TUJE. STRAŻE SĄ PO NASZEJ STRONIE
GDY PRZYBEDZIE KSIĄŻĘ GALATHORN,
OFIARUJEMY MU TWĄ GŁOWĘ NA ZNAK
NASZEGO POD-
DANSTWA.

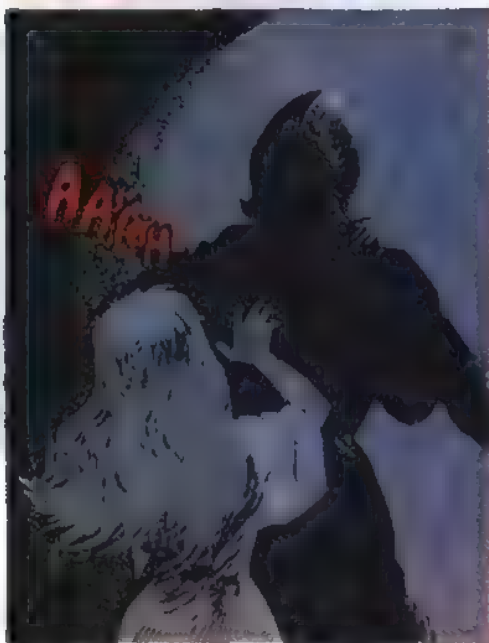
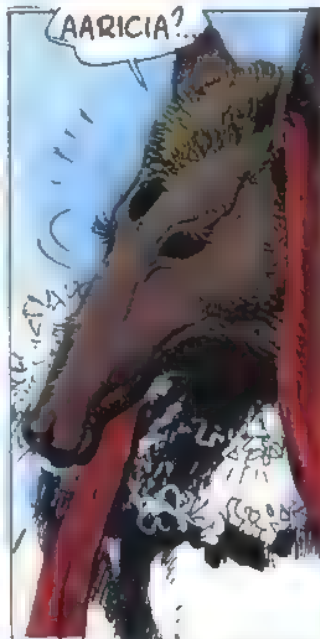
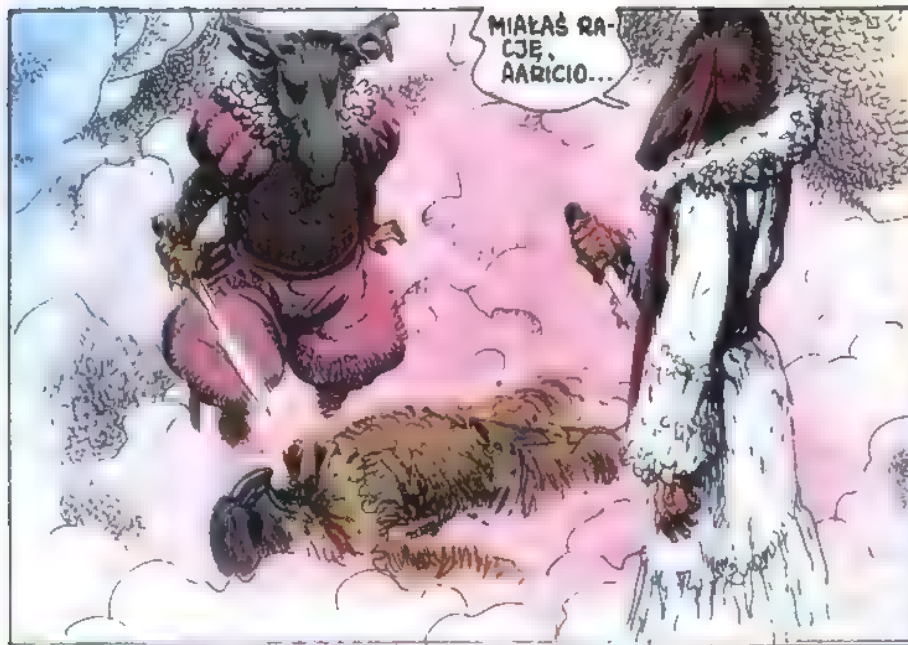


COŻ ZA ŚMIAŁY I
PRZEBIEGŁY PLAN,
BARONIE FALSTER.
I TYM RAZEM DAKES
DOWÓD TWJEJ
ODHAGI...



DOŚĆ TYRANIE!
SKOŃCZMY Z
TYM!





PÓŹNIEJ BĘDZIE CZAS NA
CZUŁOŚCI, MOJA KOCHANA.
TRZEBA JAK NAJSZYB-
CIEJ UCIEKAĆ Z TE-
GO PRZEKŁĘTEGO
MIEJSCA.

OCH TAK!
ALE
NAJPIERW
MUSZĘ IŚĆ
PO JOLANĄ.

JOLANA?

TAK,
MOJEGO CHŁOP-
CZYKA, THORGALU.
NASZE DZIECKO!
TWEGO SYNA!

MEGO SYNA!?

CHODŹMY SZYBKO!
MOJA KOMNATA
JEST TUŻ OBOCZ...

JOLAN?...

TO TA
KOMNATA!
PRZECIEŻ
TO TUTAJ...

JOLAN!
NIE MA GO!

NA BOGÓW,
JAK MOGŁEM
SIĘ NIE
DOMYŚLIĆ!?

MOJ CHŁOPCZYK...
NA PEWNO HELGITH
ZABRAŁ GO STĄD.

AARICIO, NIE MO-
ZEMY DŁUŻEJ CZE-
KAĆ. SCHWYTAJĄ
NAS! SHARDAR
NIE ZROBI NIC ZŁE-
GO JOLANOWI.
ZNAJDE POTEM JA-
KIS SPOŚÓB, ŻEBY
TU POWRÓCIĆ I
ZABRAĆ GO.

NIGDY!

NIE OPUSZCZĘ TEGO
PAŁACU BEZ MEGO
DZIECKA, THOR-
GALU!

A WIEC,
NIESTETY,
BĘDĘ MUSIAŁ
CIĘ DO TEGO
ZMUSIĆ,
AARICIO.



POZOSTAĆ TUTAJ BYŁOBY
ZBYT NIEBEZPIECZNIE. ZA
KILKA GODZIN BREK ZA-
RITH BĘDZIE OBLEGANY
PRZEZ GALATHOR-
NA I WIKINGÓW,
KTÓRYCH WSPAR-
CIE MU ZAPEW-
NIEM...



...A NIE JEST PEWNE, CZY
SOJUSZNICY JORUNDA RÓZ-
POZNAJĄ CÓRKĘ GANDAL-
FA SZALONEGO. DLATEGO
CHCĘ CIĘ SCHRO...



AJ



WYBACZ, KOCHANY MOJ,
ALE NIE CHCIAŁES MNIE
ZROZUMIEĆ, MOŻE
ZRESZTĄ NIE
MOGŁES...



ŚWIETNIE, AARICIO:
ZROBIŁAŚ, CO
NALEŻAŁO.

OCH!
JOLAN...



WIEC TO ON... WYROKI
ŁOSU SĄ DOPRAWDY CZASEM
BARDZO DZIWNE.

OSZCZĘDŹ GO,
SHARDARZE, BŁAGAM.
ZROBIĘ WSZYSTKO,
CZEGO ZAŻA-
DASZ.



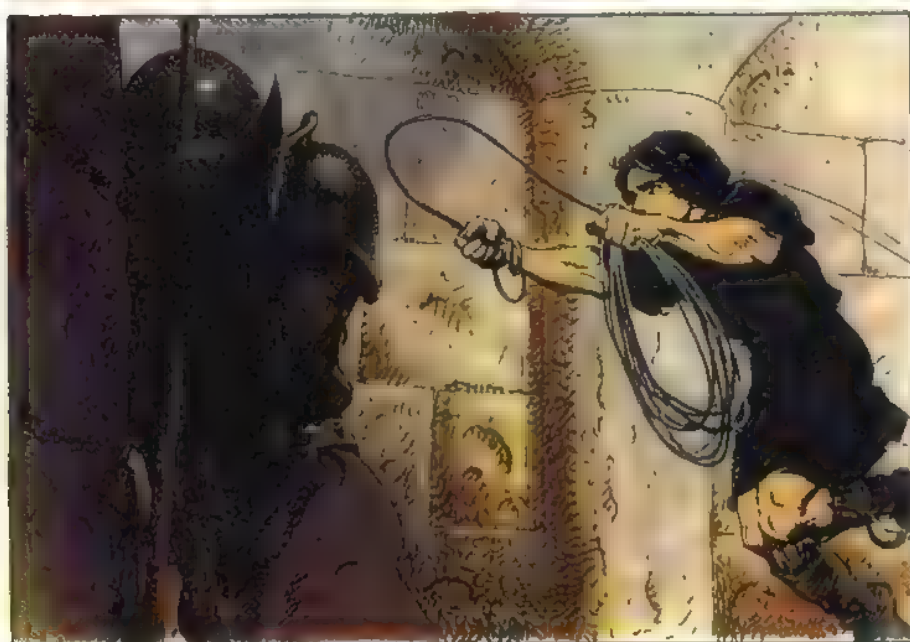
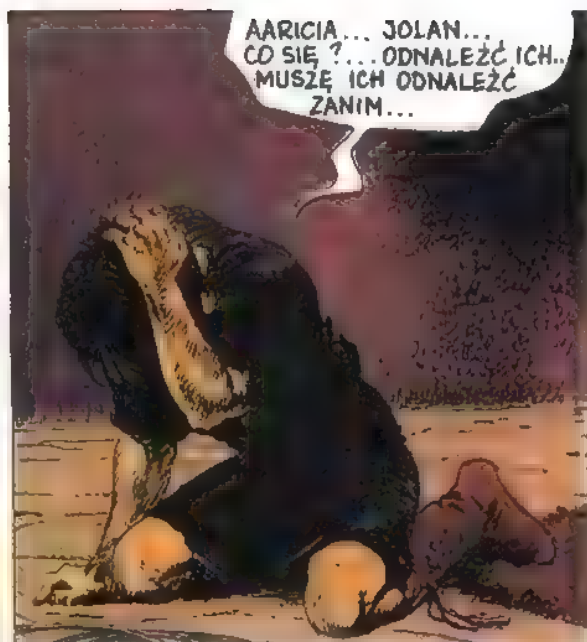
TWÓJ THORGAŁ MA SZCZĘ-
ŚCIE BYĆ TAK MOCNO KO-
CHANYM. DOBRZE, ZGA-
DZAM SIĘ, IDŹ ZA
NAMI.

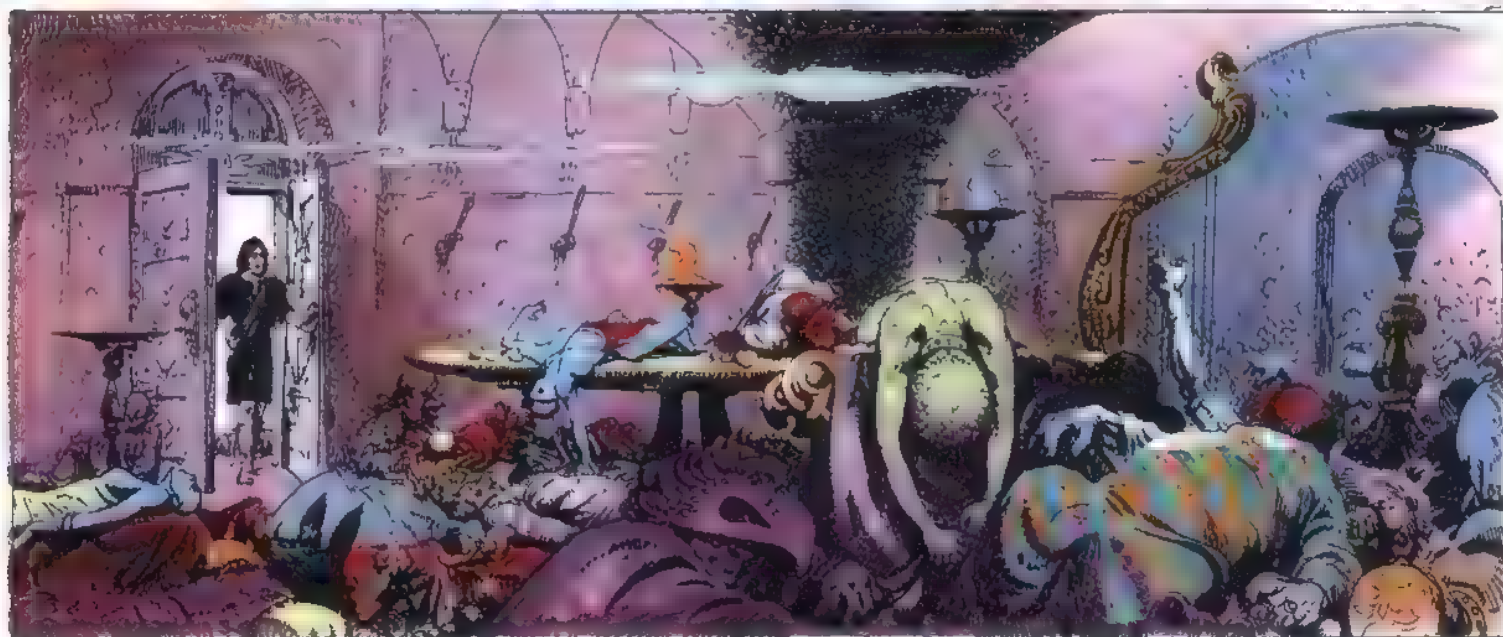
POZWÓL MI
PRZYNAJMNIEJ GO
UKRYĆ. WALKA...




JAKA WALKA?
CZY NIE MÓWIKAS, ŻE GARSTKA LUDZI,
KTÓRA MI POZOSTAŁA, BYŁABY DO NIEJ
NIEZDOLNA? NIE BĘDZIE WALKI, MOJA
PIĘKNA. GALATHORN PRZYBYWA PO SWO-
JE KRÓLESTWO? DOBRZE,
ODDAM MU JE! CHA'CHA!

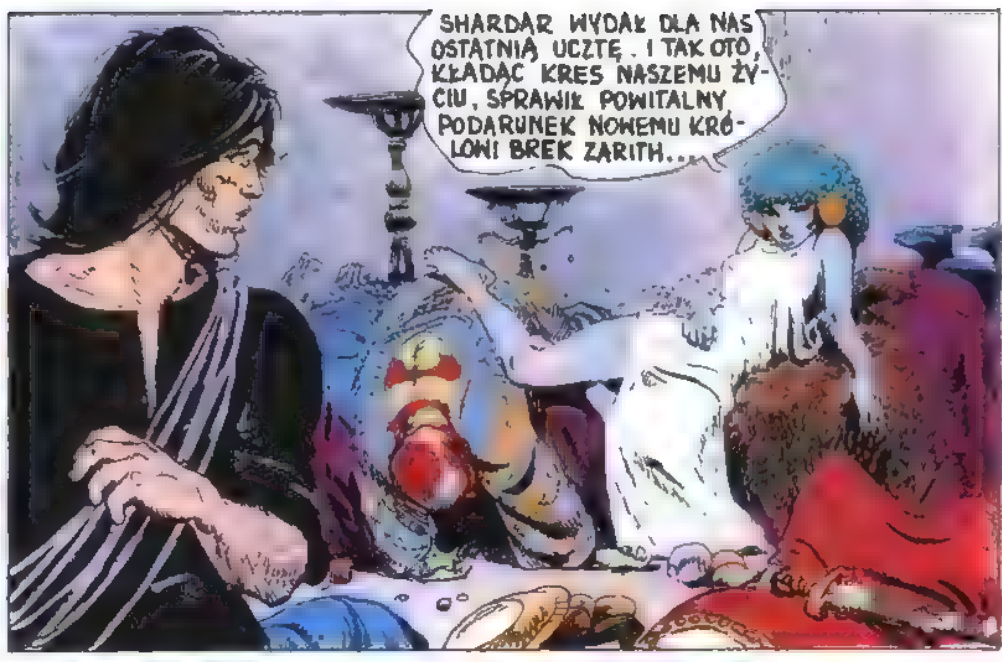
ROOMM S'UN HAYHE






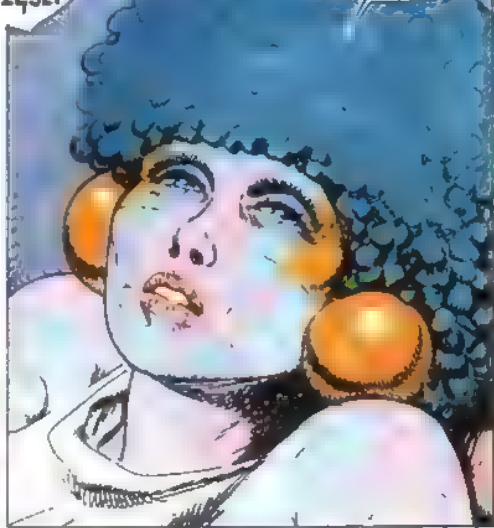
TO SZALEŃSTWO! COŻ
ZA NIESZCZĘŚCIE
NOGŁO?...


NIE MYLISZ SIĘ,
PIĘKNY BARBA-
RZYŃCO: WSZYSCY
SĄ MARTWI, ONI
TAKŻE. WSZYS-
CY!

SHARDAR WYDAŁ DLA NAS
OSTATNIĄ UCZTĘ... I TAK OTO,
KŁADĄC KRES NASZEMU ŻY-
CIU, SPRAWIŁ POWITALNY
PODARUNEK NOWEMU KRÓ-
LOWI BREK ZARITH...


WIESZ
GDZIE JEST
AARICIA?

KSIĘŻNICZKA?
ACH, WIĘC TO TY JESTEŚ
JEJ UKOCHANYM?
JAKAŻ ONA SZCZĘŚLI-
WA...


JA TAK BARDZO
CHCIAŁABYM WIE-
DZIEĆ CO TO ZNACZY
KOCHAĆ...


NA HELM ODY-
NA! CO TU SIĘ
WYDARZYŁO!?

JORUND!
GALATHORN!


NARESZCIE KTOŚ
ZYWY W TEJ TWIER-
DZY-GROBIE.
DOBRCZE, ŻE TO TY,
THORGALU!

TAK, JA!
JAK WAM SIĘ
UDAŁO?...

MOST BYŁ OPUSZCZONY
WESZLIŚMY BEZ PRZE-
SZKÓD
ALE CO TU SIĘ WY-
DARZYŁO?

SHARDAR WIEDZĄC, ŻE NIE
WYGRA Z TOBĄ, ZBIEGŁ
OPUSZCZAJĄC SWÓJ TRON.
PRZEDTEM OTRUK
WSZYSTKICH MIESZKAN-
CÓW TWIERDZY.

POTWÓR!
TRZEBA GO ODNA-
LEŻĆ, ABY ZAPŁA-
CIĆ ZA SWE
ZBRODNIĘ.



SKARB.

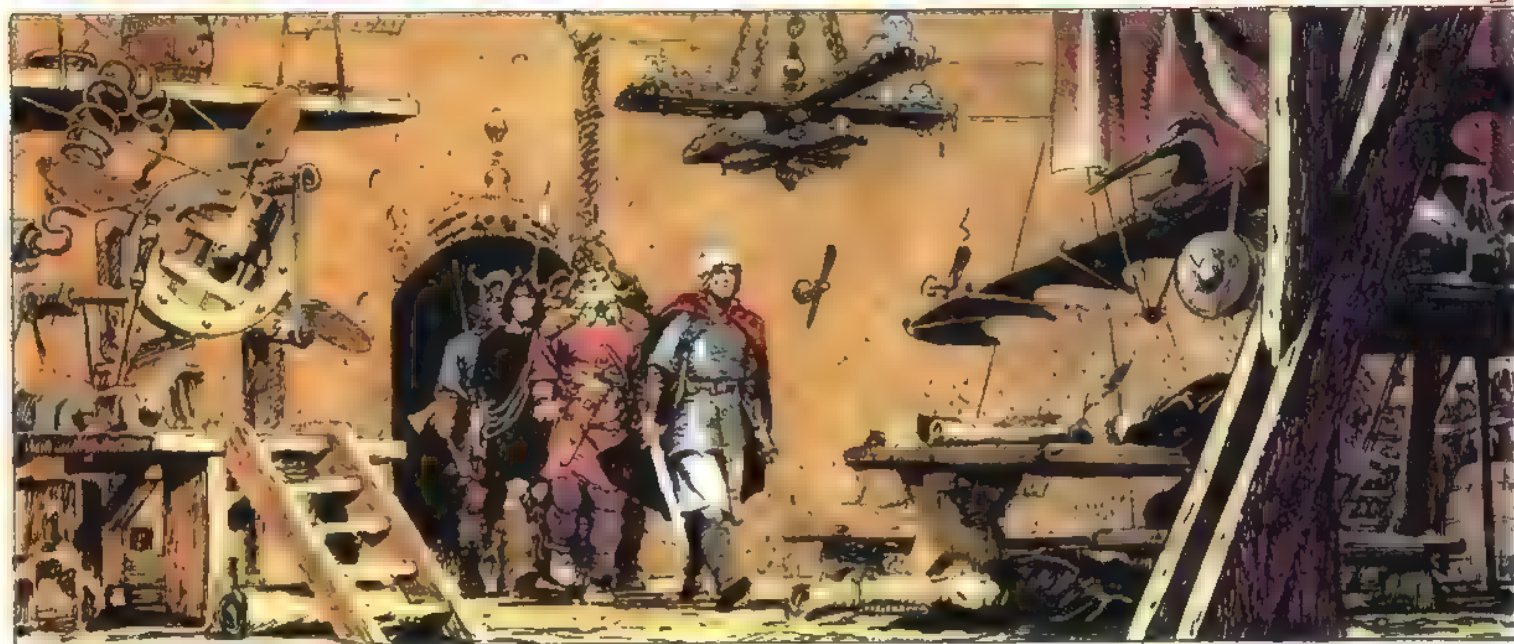
KSIAŻE GALATHORNIE! PAMIĘ-
TASZ NASZĄ UMOWĘ? DLA
CIEBIE TRON BREK ZARITH,
DLA MNIE- ZŁOTO! ZATEM, GÓY-
BY NOWY WŁADCA ZECHCIAŁ
POKAZAĆ MI DROGĘ...

TAK. A PRAGNĘ TEGO TYM
BARDZIEJ, ŻE UPROWADZIK
AARICIE I MEGO SYNA.
NIECH TWOI LUDZIE NI-
CZEGO NIE RUSZAJĄ, ANI
STRAWY, ANI WINA.
CHODZI O ICH
ŻYCIE.

PO NOCY MAR-
SZU BEZ JEDZE-
NIA I PICIA, TO SIĘ
IM NIE SPODO-
BA...

IM SZYBCIEJ OPUŚCI-
MY TO PRZEKŁĘTE
MIEJSCE, TYM LE-
PIEJ. PRZEDTEM JED-
NAK MAMY COŚ DO
ZAŁATWIENIA, DROGI
SOJUSZNIKU...

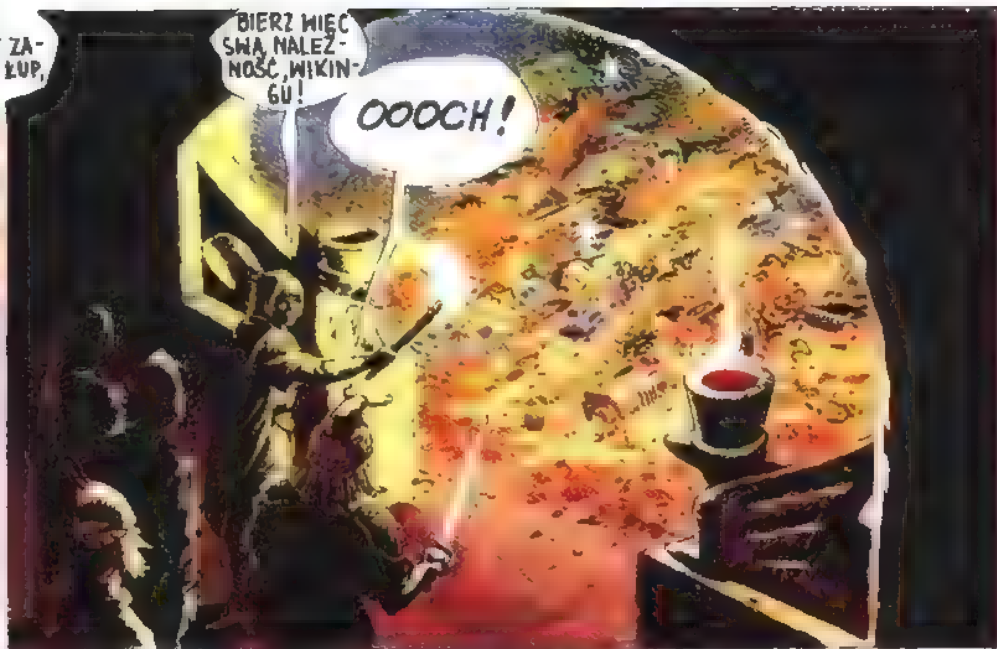
COŻ
TO?





NIE UCZYNIŁEŚ ZBYT WIELE, ŻEBY ZA-SŁUŻYĆ NA TAKI ŁUP, JORUNOZIE.

STRACIŁEM POŁOWĘ MOICH ŁODZI. TO W ZUPELNOŚCI WYSTARCZY. RUSZAJ!



BIERZ WIĘC SWĄ NALEŻNOŚĆ, WIKINGU!

OOOCH!



STAĆ!
TO ZŁOTO NALEŻY DO
LUDZI PÓŁNOCY!



TO ZŁOTO
NALEŻY
DO MNIE...



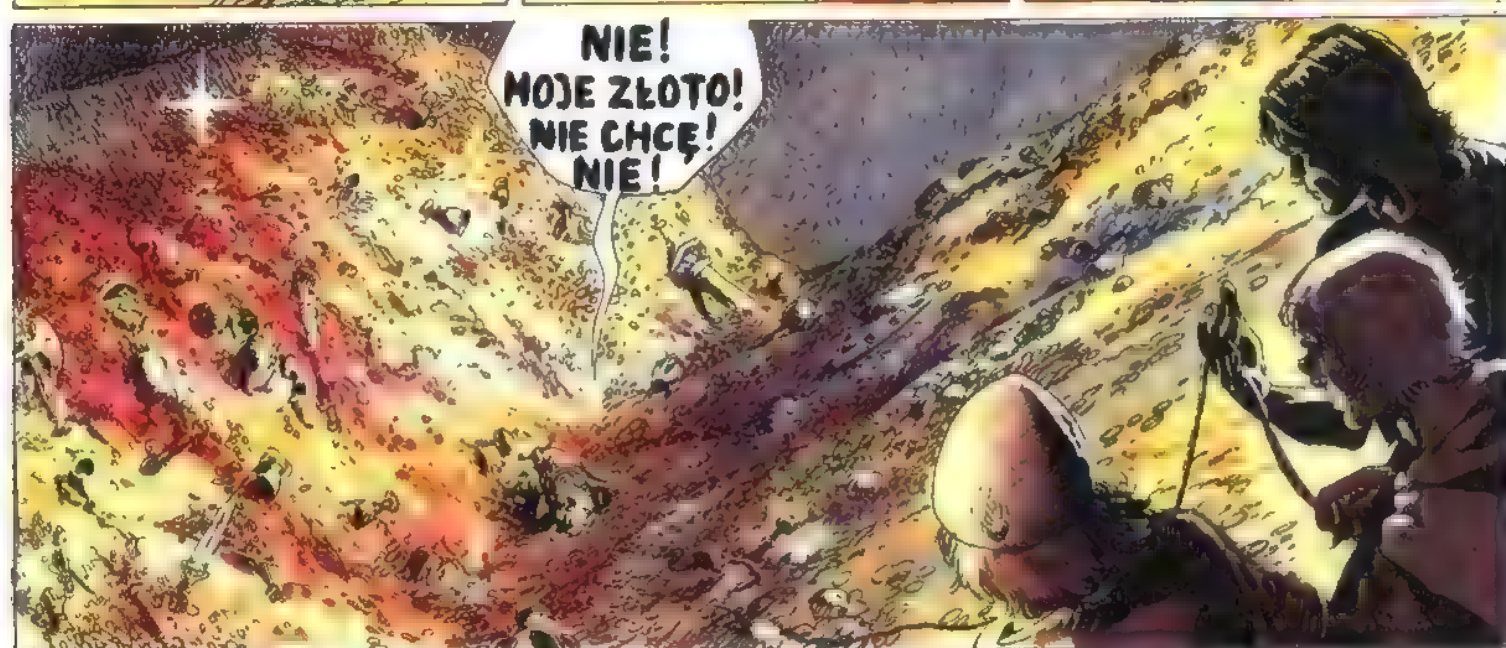
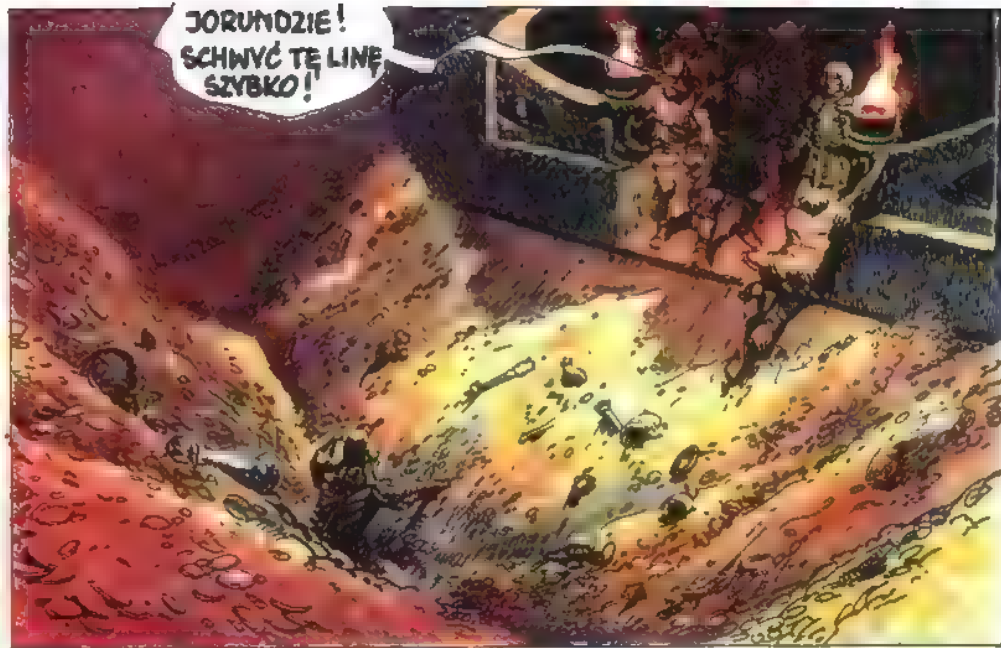
MOJE!
MOJE!
MOJE!

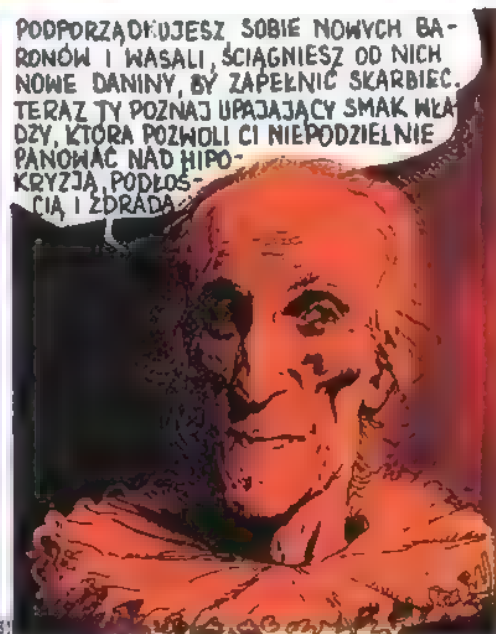
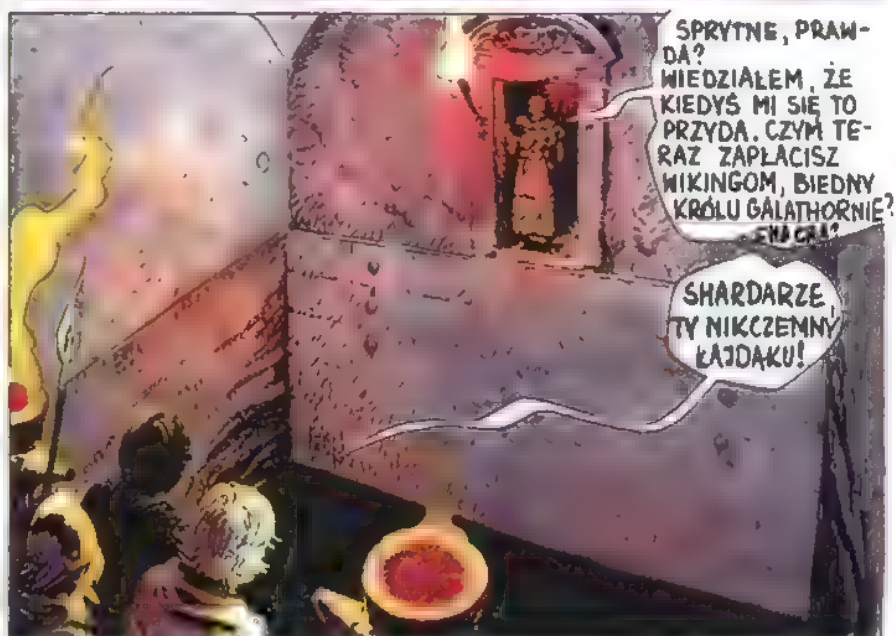


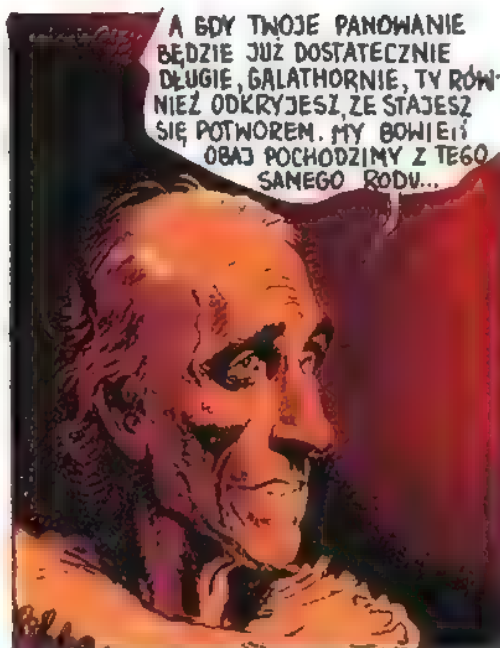
JORUNOZIE!
UWAŻAJ!



?!?







A GDY TWOJE PANOWANIE
BĘDZIE JUŻ DOSTATECZNIE
DŁUGIE, GALATHORNIE, TY RÓW-
NIEŻ ODKRYJESZ, ŻE STAJESZ
SIĘ POTWOREM. MY BOWIEI!
OBAJ POCHODZIMY Z TEGO
SAMEGO RODU...



SHLACK



SZALENIEC!
TO CHORY
CZŁOWIEK!

W ISTOCIE, BO TYLKO
SZALENIEC PRAGNIE
BYĆ KRÓLEM.



TO WY BYLIBYŚCIE SZALE-
NI, CHCĄC MNIE ŚCIGAĆ.
NIE MACIE ŻADNEJ SZANSY
PRZEŻYCIA.
ŻEGNUJECIE!



SCHWYTAJ GO I
ZABIJ, THORSALU!
CHCEJĘ JEJĄ
GŁOWY!

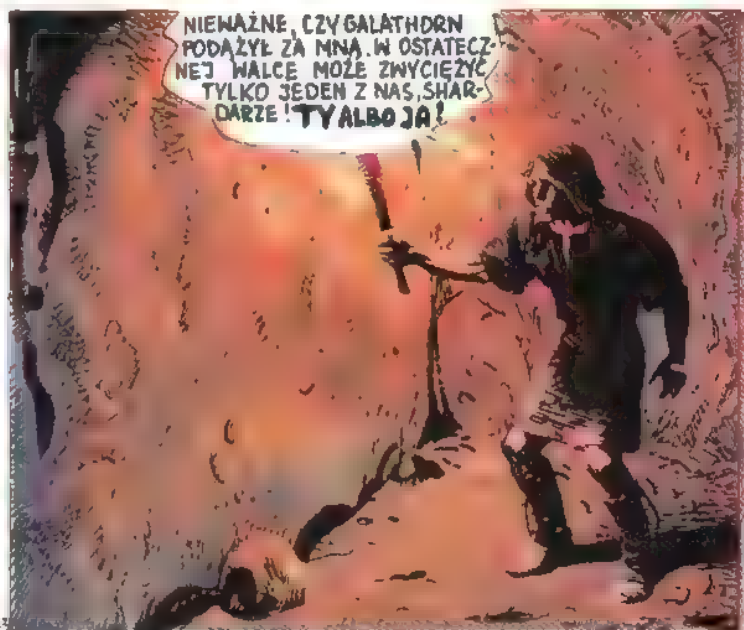
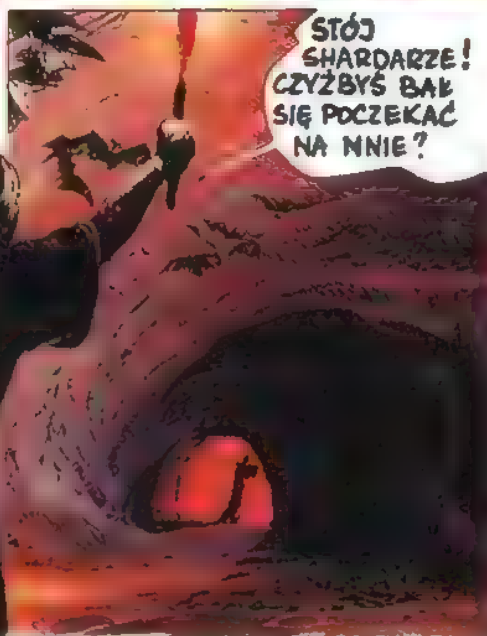
NOGĘBYŚ
POJŚĆ ZE MNA,
I SAM GO POJMAĆ,
GALATHORNIE...



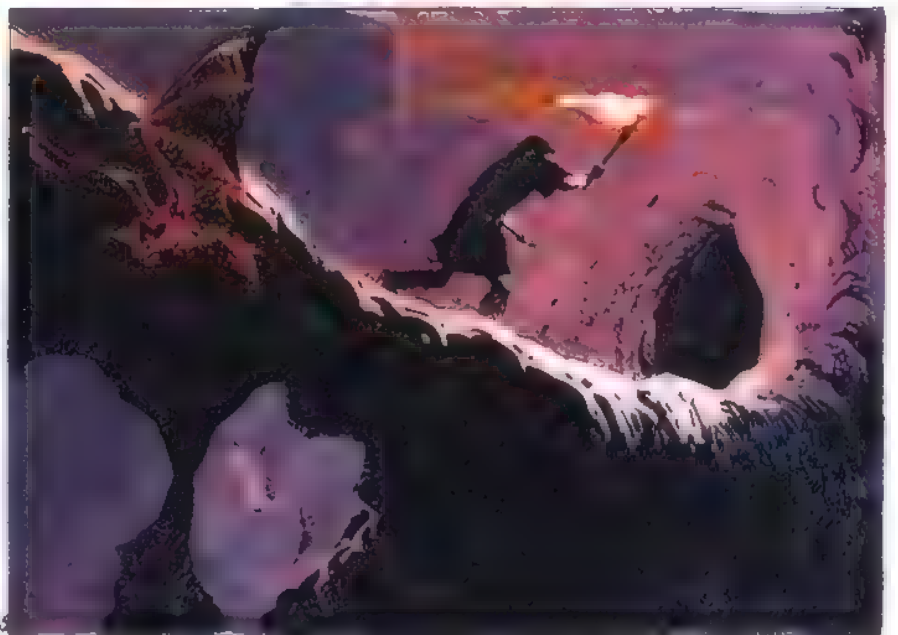
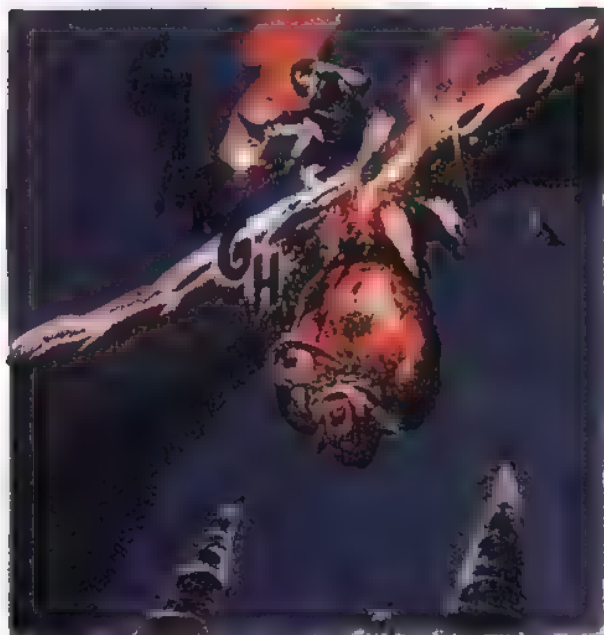
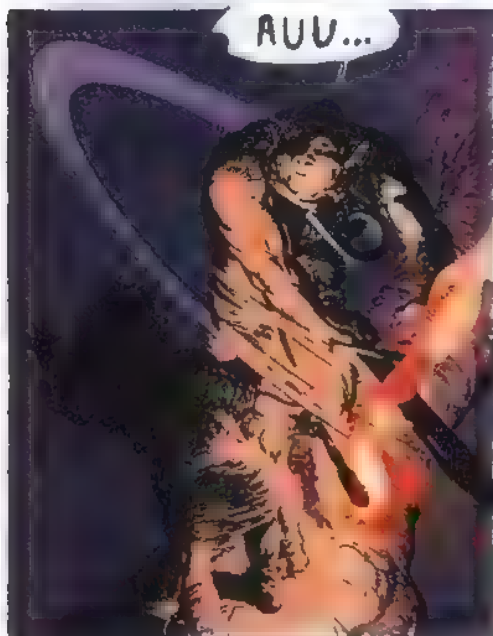
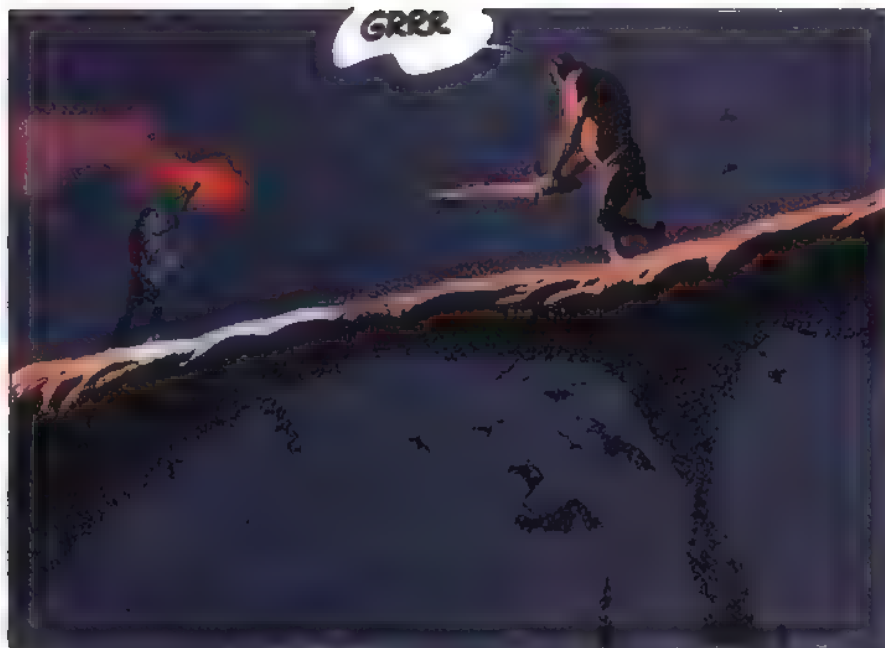
POZOSTAWIAM
WAM WASZE KRWA-
WE KSIĄŻĘCE
WALKI...

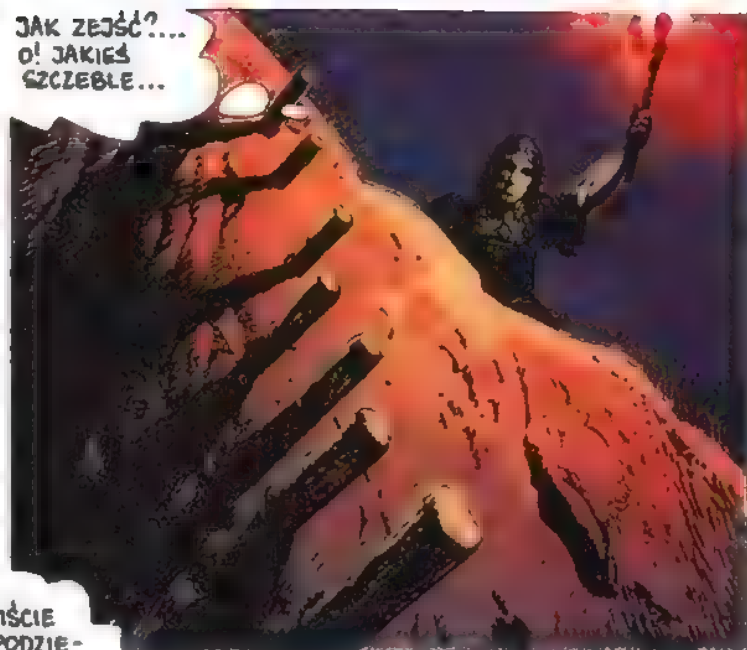


JA MAM WŁASNE
PORACHUNKI
Z SHARDAREM.

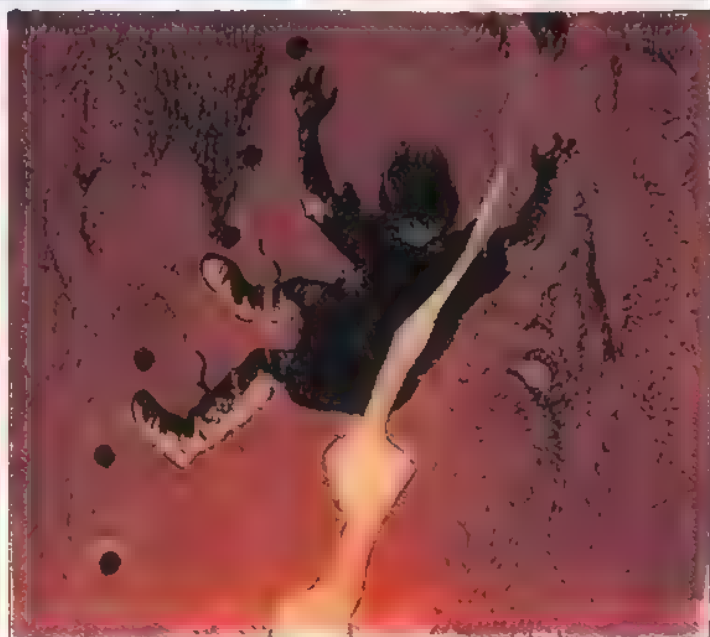
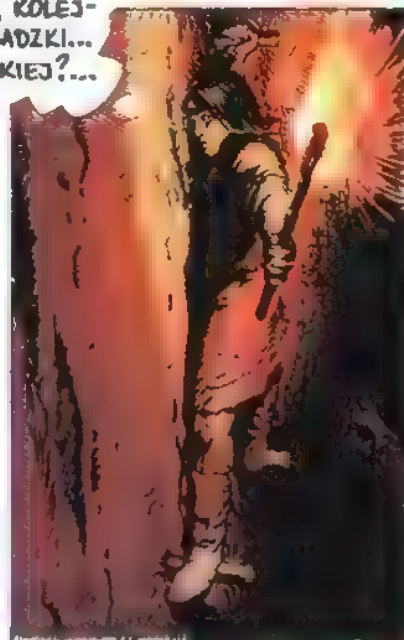


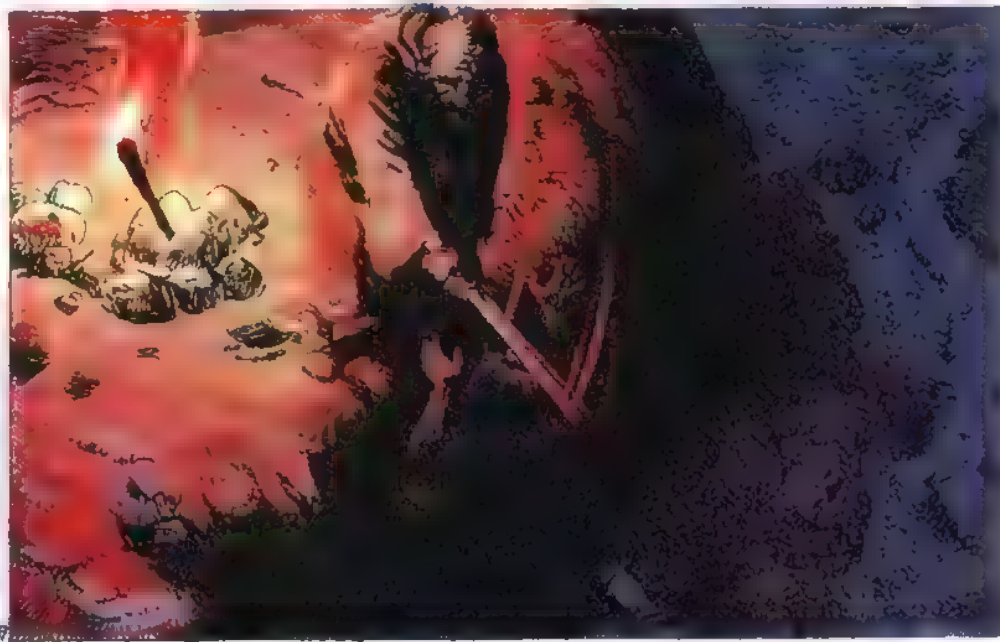
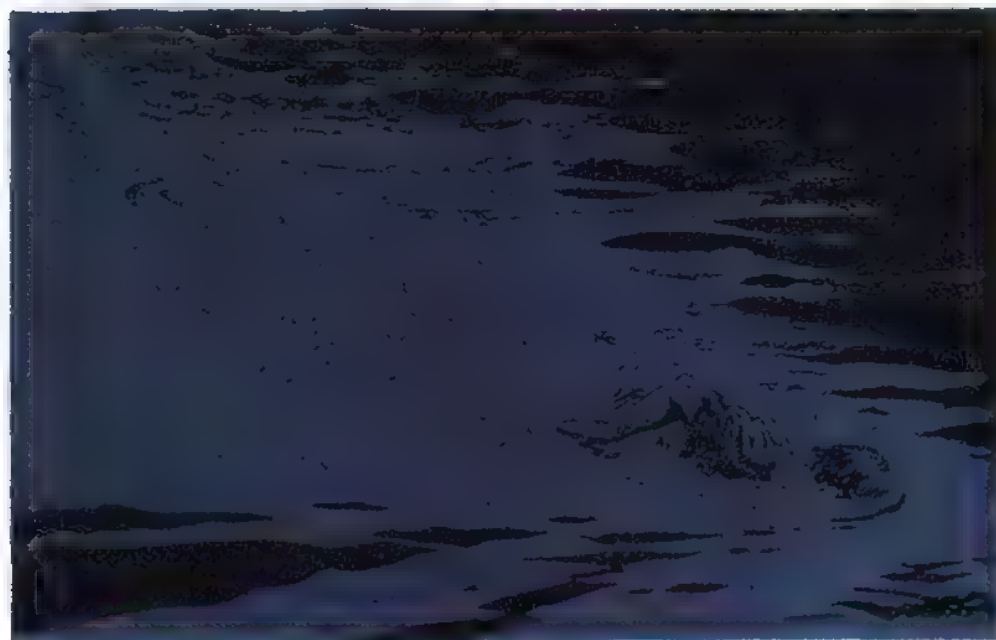
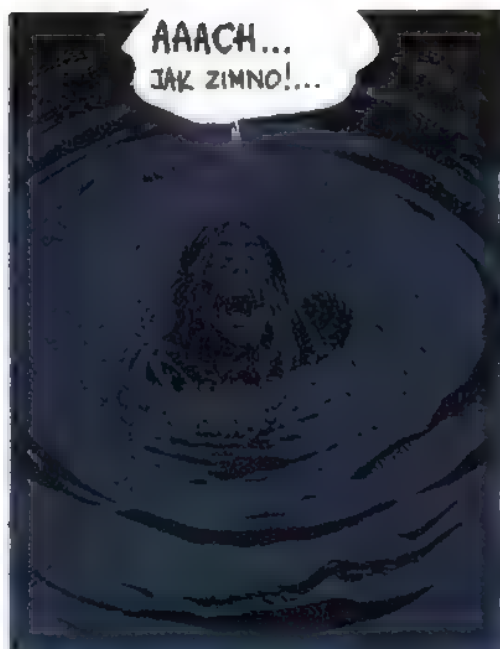


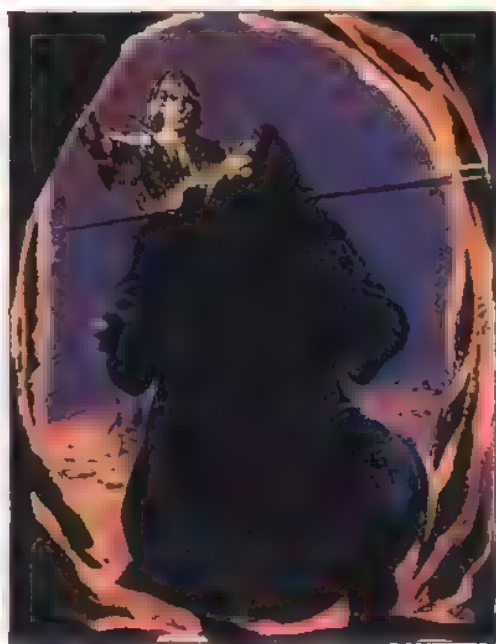
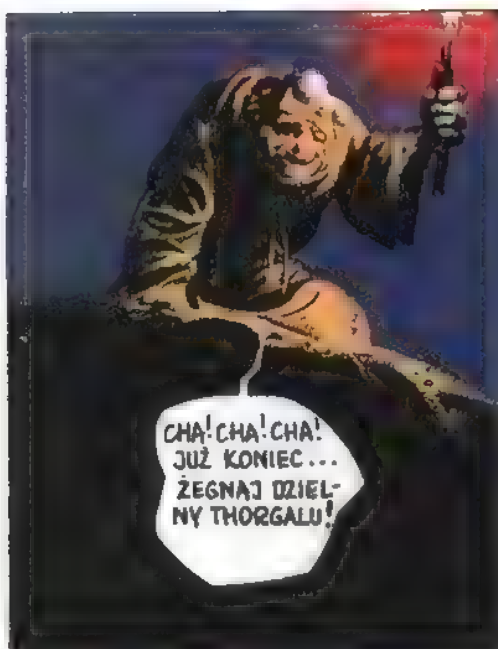


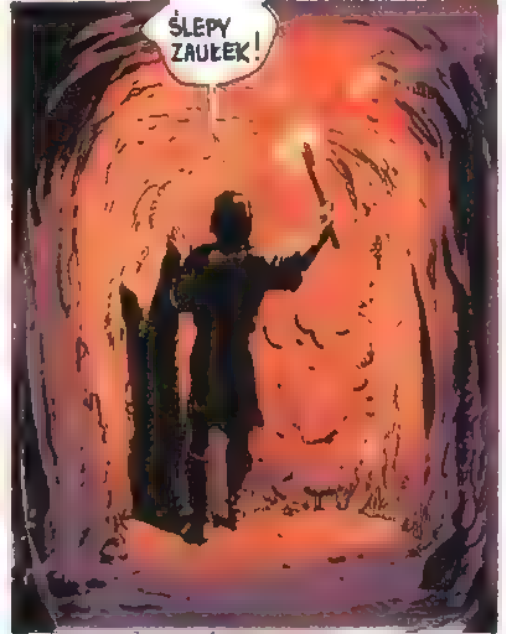
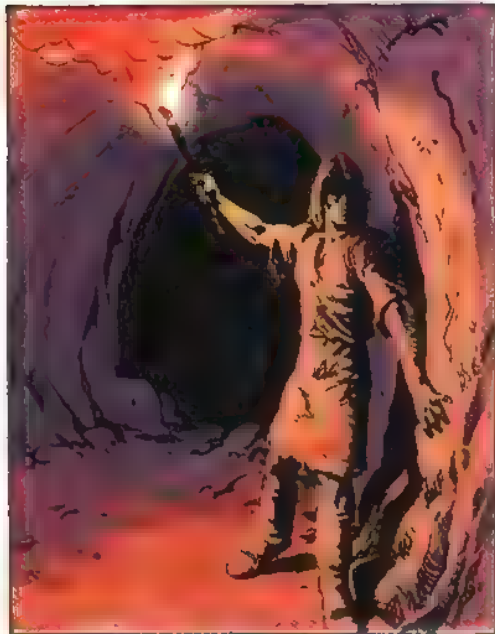


OCZYWIŚCIE
MOGĘ SPODZIE-
WAĆ SIĘ KOLEJ-
NEJ ZASADZKI...
ALE JAKIEJ?...











SZYBCIEJ,
POSPIESZ
SIĘ!...

NIE MOGĘ JUŻ...
ZIMNO MI...
NIE MOGĘ...

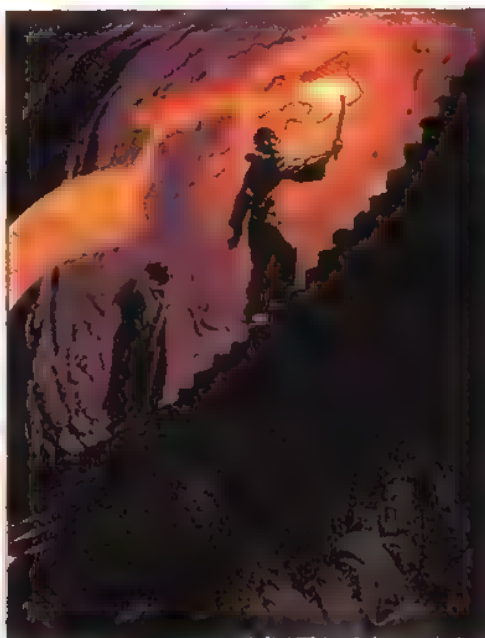


RUSZAJ,
MÓWIĘ CI!
NIE MAMY
CZASU DO
STRACENIA.



NA
PROZNO
SHARDAŻE.
GDZIEKOLWIEK
MNIIE UPROWA-
DZISZ THORGAL
I TAK NAS ODNAJ-
DZIE. ZAPŁACISZ
WTEDY ZA
ZBRODNIĘ.

NATPIĘ,
CZY TWÓJ
THORGAL JEST
JESZCZE W STA-
NIE NAS ODNA-
LEŻĆ.
WSTAWAJ,
AARICIO!

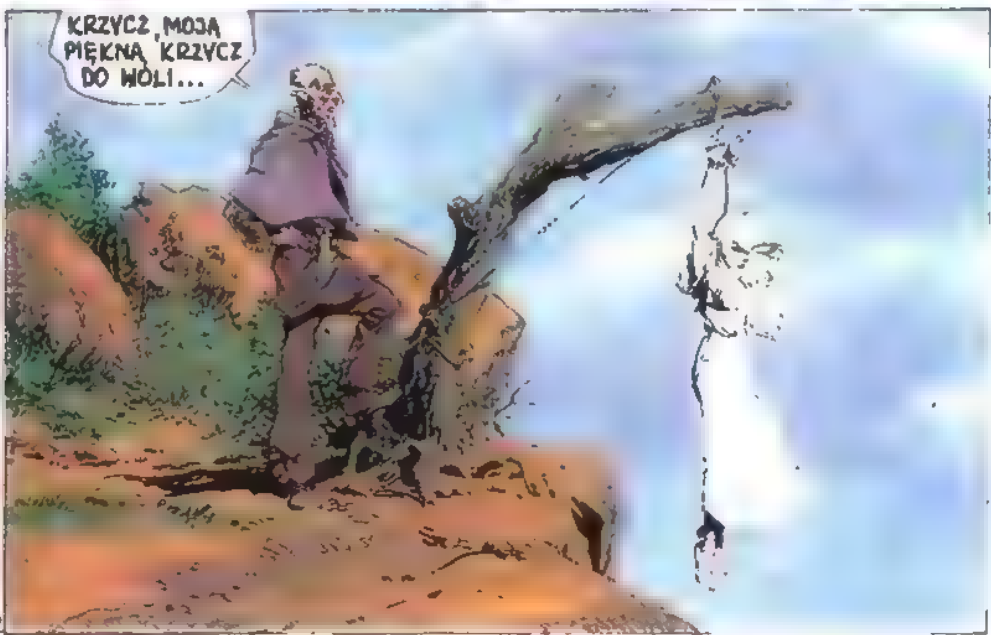


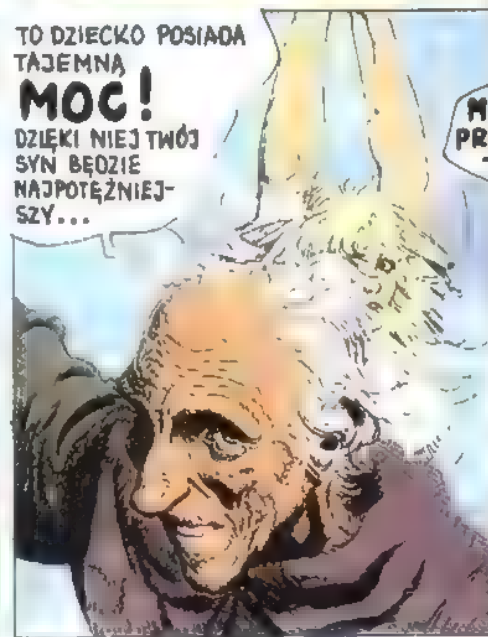
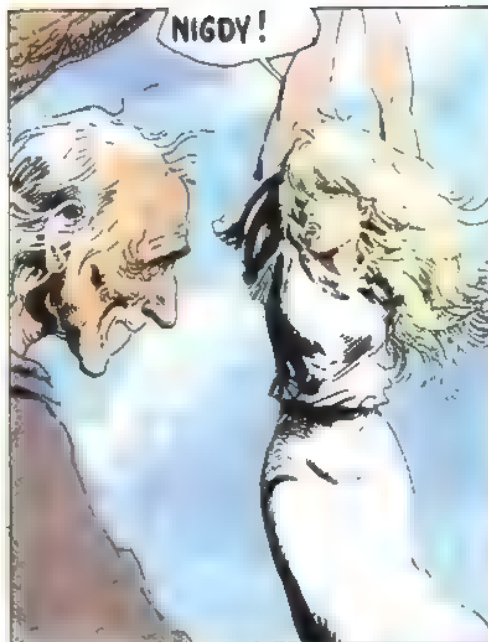
NARESZ-
CIE!

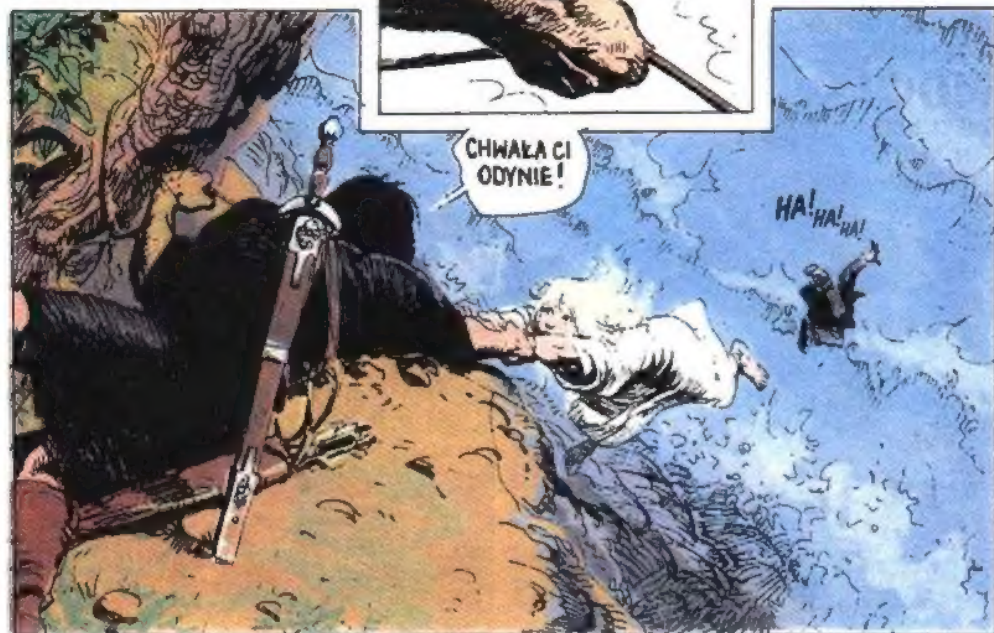


SĄ UBRANIA,
WSZYSTKO
W PORZĄDKU











ODPŁYNĘLI. ROZCZAROWANI, UPOKORZENI, Z PUSTYMI RĘKAMI...

NIE ODJEŻDŻAJ THORBALU. OBOJE ZOSTANIE ZEMNĄ. POTRZEBUJĘ WASZEJ POMOCY, BY STWORZYĆ W BREK ZARITH KRÓLESTWO GODNE TEJ NAZWY.

NIE NALEGAJ GALATHORNIE. SPŁACIŁEM DŁUG WOBEC CIEBIE. ZA GODZINĘ, ODPŁYWAMY.



DOKĄD? BŁAGAM, ZASTANÓW SIĘ. NIE SŁUŻYŁBYŚ TYRANOWI, JAKIM BYŁ SHARDAR. PRAGNĘ BYĆ KRÓLEM SPRAWIEDLIWYM.

SPRAWIEDLIWYM?



...JAK JA.



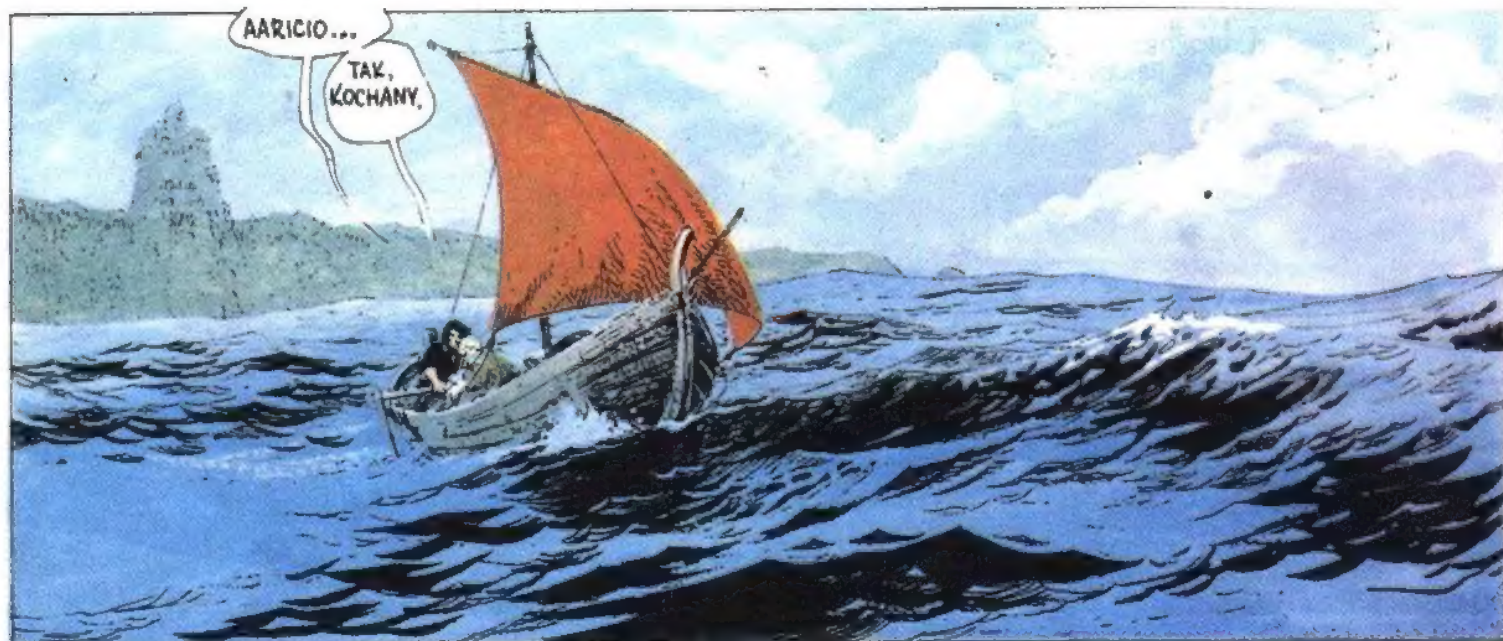
JAK MOGĄ BYĆ SPRAWIEDLIWE NIEPODZIELNE RZĄDY JEDNEGO CZŁOWIEKA? CO ZA RÓŻNICA DLA PODDANYCH, TEN, CZY INNY WŁADCA? ZAWSZE BĘDĄ TYLKO PODDANYMI.



AARICIA I JA NIE SZUKAMY WŁADZY, ANI BOGACTWA, LECZ WOLNOŚCI. A JEJ NIE MOŻNA ZNALEZĆ W KRÓLESTWIE TAKIM, JAK TWOJE, GALATHORNIE.



WIĘC ODJEŻDŻAJCIE! IDŹCIE DO DIABŁA SZUKAĆ ZŁUDZEŃ. ŻEGNAM!



Jean VAN HAMME

urodził się pod znakiem Koziorożca, 16 stycznia 1939 roku w Brukseli.

Z wykształcenia jest ekonomistą. Szybko jednak zorientował się, że o wiele zabawniej wymyślać opowieści niż ślęczyć nad bilanсами księgowymi. Jest autorem powieści przygodowych, scenariuszy telewizyjnych. Napisał wiele scenariuszy komiksowych dla takich rysowników, jak: Cuvelier, Geri, Beautemps, Dany, Aidans, Cheret i Vence.

Odkrywszy talent Grzegorza Rosińskiego postanowił stworzyć Thorgala — postać na miarę nadzwyczajnych zdolności tego wyjątkowego rysownika.

VAN HAMME otrzymał nagrodę Saint-Michel za najlepszy scenariusz komiksowy w 1978 roku (za komiks pt. „Opowieści bez bohatera” narysowany przez Dany’ego) oraz w 1980 roku za całokształt pracy.

Grzegorz ROSIŃSKI

urodził się pod znakiem Lwa, 3 sierpnia 1941 roku w Polsce. Obecnie mieszka wraz z żoną i trójką dzieci w Brukseli.

Po ukończeniu ASP rozpoczął swoją karierę od ilustrowania okładek płytowych i książeczek dla dzieci. Następnie zainteresował się komiksem, przyczyniając się do popularyzacji tego gatunku w Polsce. Wyjechał do Belgii, aby sprawdzić się również na tamtym rynku.

W 1976 roku spotkał Jeana Van Hamme’a. Ich pierwsza wspólna seria, przygody Thorgala Aegirsona, spotkała się z ogromnym uznaniem i odniosła sukces, czyniąc Rosińskiego jednym z najpopularniejszych europejskich rysowników swojego pokolenia.

Za „Thorgala” ROSIŃSKI otrzymał w 1979 roku nagrodę Saint-Michel za najlepszy realistyczny komiks.

1. Zdradzona Czarodziejka* — KAW
2. Wyspa lodowych mórz* — KAW
3. Trzech starców z krainy Aran* — KAW

4. Czarna Galera
5. Ponad Krajiną Cieni
6. Upadek Brek Zaritha
7. Gwiazdne dziecko
(Metal, który nie istniał)*
8. Alinoë
9. Łucznicy
10. Kraina Oa
11. Oczy Tanatloca
12. Miasto zaginionego Boga
13. Między Ziemią a światłem
14. Aaricia
15. Władca gór
16. Wilczyca

Drodzy Czytelnicy

Spełniając Wasze życzenie „Orbita” wznowi również pierwsze trzy albumy (1, 2, 3) w takiej samej formie wydawniczej jak dotychczas wydawane w tej serii.

Życzymy przyjemnej lektury i dobrej zabawy.

